Wydanie A | ŁÓDŹ wtorek 12 lutego 1980 roku Rok XXXVI nr 33 (9501) | Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

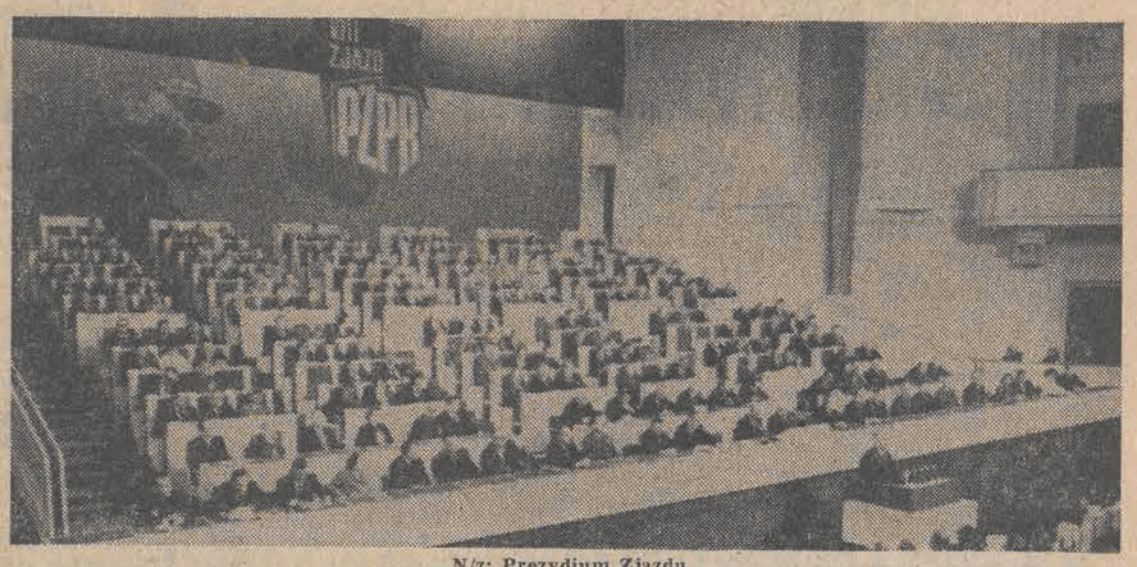

N/z: Prezydium Zjazdu

CAF — Zagoździński — telefoto

Rokowania ZSRR — USA

11 bm. wznowione zostały w Genewie rokowania radziecko-amerykańskie mające na celu wypracowanie i przedłożenie Komitetowi Rozbrojeniowemu wspólnego projektu międzynarodowej konwencji o zakazie badań, produkcji i przechowywania broni chemicznej, oraz zniszczeniu jej zapasów.

Skrót referatu programowego Biura Politycznego KC PZPR „O dalszy rozwój socjalistycznej Polski, o pomyślność narodu polskiego; założenia rozwoju społeczno-gospodarczego kraju w latach 1981 — 1985" — wygłoszonego na VIII Zjeździe partii przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka publikujemy na str. 3

Skład Prezydium i Sekretariatu VIII Zjazdu publikujemy na str. 4 i 5.

W ATMOSFERZE POPARCIA CAŁEGO NARODU

VIII ZJAZD PZPR ROZPOCZĄŁ OBRADY

11 bm. o godz. 16 rozpoczął się w Warszawie VIII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — najwyższe forum partii polskich komunistów, siły przewodniej naszego narodu budującego rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne.

Dokonując wszechstronnej oceny i bilansu osiągnięć narodu w okresie od poprzedniego — VII Zjazdu partii, obecny Zjazd otwiera jednocześnie nowy, ważny etap rozwoju Polski, tworzenia warunków niezbędnych dla rozwiązania kolejnych potrzeb naszego społeczeństwa. Naród nasz, mimo wielu trudności, konsekwentnie i pomyślnie urzeczywistniający strategię VI i VII Zjazdu PZPR, znalazł się na nowym jakościowo etapie rozwoju. Stosownie do zmieniających się i bardziej złożonych czynników wewnętrznych i zewnętrznych należy obecnie podjąć zadania jeszcze trudniejsze. Konieczność tę dobitnie podkreśliły Wytyczne na VIII Zjazd PZPR, a także wyniki powszechnej konsultacji zarysowanego w nich programu dalszego rozwoju socjalistycznej Polski. Z tej ogólnonarodowej rozmowy ludzi pracy miast i wsi zrodziły się liczne, cenne wnioski, oceny i przemyślenia. Pozwolą one VIII Zjazdowi wyznaczyć cele polityki partii i państwa na nadchodzące lata, zapewniające dalszy postęp w budownictwie socjalistycznym, bezpieczeństwo i pomyślność ojczyzny.

Wyzwolona w okresie przedzjazdowym wzmożona inicjatywa polityczna, społeczna i produkcyjna towarzyszy obradom Zjazdu. Jest ona wyrazem możliwości dalszego rozwoju kraju w oparciu o przeobrażenia jakie w 35-lecie, a zwłaszcza w dekadzie lat 70-tych dokonały się we wszystkich dziedzinach naszego życia.

Na VIII Zjazd partii wybrano 1847 delegatów, reprezentujących ponad 3080 tys. członków i kandydatów PZPR. — Są to przedstawiciele wszystkich środowisk i pokoleń, najbardziej aktywni członkowie partii, sprawdzeni w codziennym działaniu, ludzie dobrej roboty cieszący się powszechnym szacunkiem i uznaniem. Na nich to spoczywa szczególna odpowiedzialność za godne reprezentowanie swoich środowisk, organizacji partyjnych, za jak najtrafniejsze sformułowanie polityki zgodnej z żywotnymi interesami Polski i Polaków.

Ekipa sprawozdawców PAP relacionuje:

Miejscem plenarnych obrad VIII Zjazdu PZPR jest Sala Kongresowa Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Na kilkadziesiąt minut przed ich otwarciem zajmują na sali miejsca delegaci zgrupowani według swych województw, aktyw partyjny, centralny i terenowy, zaproszeni goście.

Nad prezydium dominują biel i czerwień. Niżej — na czerwonym tle profil Włodzimierza Lenina i obok — charakterystyczny emblemat VIII Zjazdu PZPR. Naprzeciw, umieszczony amfiteatralnie wzdłuż balkonów Sale Kongresowej okala transparent z hasłem wyrażającym myśl przewodnią Wytycznych Komitetu Centralnego na VIII Zjazd PZPR — „O dalszy rozwój socjalistycznej Polski, o pomyślność narodu polskiego".

Panuje uroczysta, podniosła atmosfera.

O godz. 16.00 wchodzą na salę członkowie kierownictwa partii. Gorącą długotrwałą owacją witają zgromadzeni I sekretarza KC PZPR, **Edwarda Gierka.** Serdecznymi oklaskami witani są członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR.

Zrywają się okrzyki na cześć partii i jej kierownictwa z Edwardem Gierkiem.

Zebrani wstają z miejsc, śpiewają „Międzynarodówkę".

Obrady VIII Zjazdu PZPR otwiera **Edward Gierek.**

I sekretarz KC PZPR podkreśla, że od pamiętnego Kongresu Jedności polski ruch robotniczy idzie wspólną drogą. PZPR kontynuuje szczytne tradycje bojowników o wyzwolenie społeczne i narodowe, o postęp i sprawiedliwość.

Edward Gierek zwraca się do zgromadzonych o uczczenie minutą milczenia pamięci wybitnych działaczy partyjnych, których od

(Dalszy ciąg na str. 2)

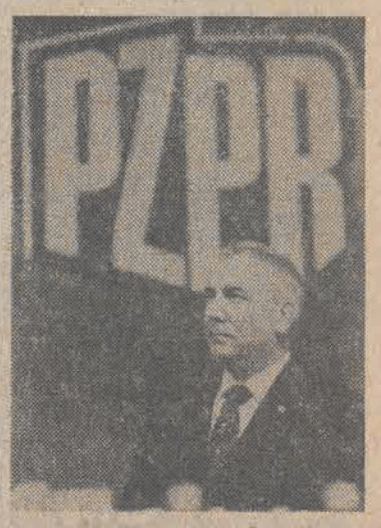

VIII Zjazd PZPR. Pierwszy dzień obrad. N/z: przemawia Edward Gierek

CAF — Langda — telefoto

Zjazdowe migawki

W Prezydium Zjazdu zasiada, jako delegat z woj. wrocławskiego — pierwszy polski kosmonauta, ppłk **Mirosław Hermaszewski.** Podczas przerw w obradach pierwszego Polaka w kosmosie otaczają liczni uczestnicy Zjazdu prosząc o podzielenie się wrażeniami z lotu na pokładzie zespołu orbitalnego „Sojuz-Salut" w składzie polsko-radzieckiej załogi, a także — o autografy.

* * *

Wśród delegatów na VIII Zjazd PZPR są liczni przedstawiciele nauki polskiej — której osiągnięcia i praktyczne ich zastosowanie w znacznej mierze przyczyniły się do społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w minionej dekadzie. Na sali obrad Zjazdu znajdują się m.in. wybitni polscy uczeni — prezes PAN prof. **Witold Nowacki;** sekretarz naukowy PAN prof. **Jan Kaczmarek;** prezesi oddziałów PAN: w Katowicach — prof. **Alojzy Melich,** w Łodzi — prof. **Jan Michalski.**

Delegatami są rektorzy wielu uczelni — wśród nich rektor najstarszej polskiej szkoły wyższej, Uniwersytetu Jagiellońskiego — prof. **Mieczysław Hess,** rektorzy: Akademii Górniczo-Hutniczej — prof. **Roman Ney,** SGGW — AR — prof. **Hernyk Jasiorowski,** Uniwersytetu Śląskiego — prof. **Henryk Rechowicz,** Białostockiej Akademii Medycznej — prof. **Konstanty Wiśniewski.**

W gronie uczonych-delegatów znajdują się również dyrektorzy placówek naukowo-badawczych — m.in. Instytutu Filozofii i Socjologii PAN — prof. **Tadeusz Jaroszewski,** Instytutu Warzywnictwa w Skierniewicach — prof. **Zbigniew Gertych.** W gronie naukowców są także profesorowie: **Włodzimierz Trzebiatowski, Paweł Bożyk, Włodzimierz Wesołowski.**

Obradom przysłuchują się też wybitni uczeni bezpartyjni — m.in. archeolog prof. **Kazimierz Michałowski** i dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie prof. **Stanisław Lorentz.**

* * *

Znani pisarze — **Jerzy Putrament, Wilhelm Szewczyk** i **Andrzej Wasilewski,** plastycy — **Julian Pałka** i **Zygmunt Konieczny,** aktor i reżyser teatralny — **Tadeusz Łomnicki,** filmowiec — **Jerzy Kawalerowicz.** Oto niektóre nazwiska delegatów reprezentujących na Zjeździe świat polskiej kultury. W czasie przerwy w obradach można ich było dostrzec w ożywionych rozmowach poświęconych dniu dzisiejszemu i przyszłości naszego życia kulturalnego. Wśród gości Zjazdu z uwagą słuchających wystąpienia tow. Edwarda Gierka w Sali Kongresowej dostrzegliśmy seniora polskich plastyków — **Tadeusza Kulisiewicza.**

10 bm. w rodezyjskim mieście Fort Victoria dokonano drugiego w ciągu tygodnia zamachu na Roberta Mugabe przewodniczącego Afrykańskiego Narodowego Związku Zimbabwe. N/z: miejsce w którym dokonano zamachu.

CAF — Unifax

Partia urzeczywistnia historyczne zadanie budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego

(Skrót przemówienia E. Gierka na otwarcie VIII Zjazdu PZPR)

Od pamiętnego Kongresu Jedności polski ruch robotniczy idzie wspólną drogą. PZPR kontynuuje szczytne tradycje bojowników o wyzwolenie społeczne i narodowe, o postęp i sprawiedliwość społeczną. Za dwa lata minie wiek od utworzenia Wielkiego Proletariatu. Uczcimy godnie tę rocznicę jako spadkobiercy pierwszej robotniczej partii na ziemiach polskich.

Rozpoczynamy VIII Zjazd świadomi wielkiego dorobku, jaki pod przewodnictwem partii osiągnął nasz naród. Realizujemy wytyczone u zarania Polski Ludowej perspektywy. PZPR, wierna zasadom marksizmu-leninizmu, konsekwentnie urzeczywistnia historyczne zadanie budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Jesteśmy trzymilionową partią wśród 35 milionów Polaków. Nasza partia działa w ścisłej więzi z narodem, jest wszędzie, gdzie toczy się życie, gdzie trwa praca, gdzie rozstrzygają się sprawy wielkie i małe, z których składa się nasza polska codzienność.

Towarzyszy nam świadomość wagi zadań, jakie wyznaczyć ma VIII Zjazd.

W latach siedemdziesiątych stworzyliśmy wielki i nowoczesny potencjał przemysłowy, dokonaliśmy znacznego postępu w rolnictwie, lepiej zagospodarowaliśmy bogactwa polskiej ziemi. Dysponujemy liczną i wykształconą kadrą, prężnym zapleczem naukowym. Lepsze wykorzystanie tych narodowych atutów jest naszym naczelnym zadaniem. Wokół problemów związanych z najbardziej skuteczną realizacją tego zadania winny ogniskować się obrady.

Uczcijmy minutą milczenia pamięć wybitnych działaczy partyjnych, których od czasu VII Zjazdu śmierć wyrwała z naszych szeregów, członków jej centralnych władz: **Wincentego Kraśki, Sylwestra Kaliskiego, Jana Szostaka, Ryszarda Wójcika, Aleksandra Zarajczyka, Kazimierza Balawajdera, Mieczysława Karasia, Tadeusza Kunickiego, Jana Mietkowskiego, Eugeniusza Ołubka, Władysława Walczykiewicza, Zbigniewa Załuskiego, Stanisława Mojkowskiego, Janusza Wilhelmiego, Mariana Zielińskiego, Jana Klechy,** weteranów polskiego ruchu robotniczego, byłych działaczy KPP, PPS, PPR i partii komunistycznych innych krajów: **Franciszka Biedrzyckiego, Józefa Grzecznarowskiego, Władysława Dworakowskiego, Stanisława Skrzeszewskiego, Edwardy Orłowskiej, Gustawa Alefa-Bolkowiaka, Jerzego Sztachelskiego, Juliana Tokarskiego, Mieczysława Bodalskiego, Bolesława Bendka, Czesława Waryszaka, Jana Wasilkowskiego** i wielu innych naszych towarzyszy walki i pracy.

Oddajmy cześć wszystkim członkom naszej partii, wszystkim naszym rodakom, którzy poświęcili swą krew, budowali Polskę Ludową, nie szczędzili wysiłków dla ojczyzny i których dziś nie ma już z nami. Pamięć o tych, co odeszli — nie zaginie.

Polska jest mocnym ogniwem wspólnoty państw socjalistycznych, a nasza partia częścią międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego. Zawsze przywiązywaliśmy najwyższą wagę do umacniania solidarności i jedności naszych bratnich krajów, ruchu komunistycznego, sił demokracji, postępu i pokoju na całym świecie. PZPR zawsze była jest i będzie wierna zasadzie proletariackiego internacjonalizmu. W imieniu wszystkich delegatów E. Gierek podziękował gościom zagranicznym za przybycie na Zjazd.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Czynem witamy VIII Zjazd!

Wzmożoną aktywnością społeczną i produkcyjną powitały załogi zakładów pracy VIII Zjazd partii. W większości przedsiębiorstw zaciągnięto warty produkcyjne. Ludzie pracy dokładają wysiłku, aby w pełni zrealizować tegoroczne zadania, a równocześnie z wygospodarowanych surowców wyprodukować dodatkowe wyroby na rynek i eksport.

Do Komitetu Łódzkiego PZPR każdego dnia napływają meldunki, w których załogi zakładów pracy województwa miejskiego łódzkiego meldują o wartościach, jakich przysporzył Obywatelski Czyn 35-lecia PRL i donoszą o zobowiązaniach z okazji VIII Zjazdu.

Zakłady pracy podległe Zjednoczeniu Przemysłu Bawełnianego, realizując zobowiązania zjazdowe, wykonają ponad plan tego roku 10 tys. kg przędzy i 40 tys. metrów tkanin surowych i wykończonych. Wartość dodatkowej produkcji wyniesie 9,2 mln zł, a efekty uzyskane z tytułu poprawy jakości — 8 mln zł. Załogi zakładów tej branży przepracują na rzecz miasta 150 tys. godzin.

Racjonalizatorzy woj. miejskiego łódzkiego zrzeszeni w WKTiR zobowiązali się do opracowania ponad 4 tys. projektów wynalazczych, dotyczących oszczędzania energii, surowców i paliw, podniesienia jakości wyrobów, zwiększenia wydajności, poprawy BHP i ochrony środowiska.

Realizując zobowiązania zjazdowe, załogi zakładów pracy Konstantynowa dodatkowo wyprodukują towary wartości 6,9 mln zł, a oszczędności uzyskane w wyniku racjonalnego gospodarowania surowcami, materiałami, paliwami i energią osiągną 17,9 mln zł.

O 5 mln zł dewizowych zwiększy produkcję eksportową załoga ZPB „Boruta" w Zgierzu, a załoga Fabryki Szlifierek „Ponar — Łódź" zwiększy eksport o 2,7 mln zł dew. Z wygospodarowanych surowców pracownicy ŁZPG „Stomil" dostarczą dodatkowo 100 tys. par kaloszy i wellingtonów wartości 6 mln złotych. (ik)

W woj. piotrkowskim w Wartach Produkcyjnych dla uczczenia VIII Zjazdu uczestniczy wiele tysięcy osób, m. in. w radomszczańskiej „Komunie Paryskiej" 2100, w HSG „Hortensja" w Piotrkowie Tryb. ponad 800, w ZPW „Opoczno"

(Dalszy ciąg na str. 2)

Współpraca Chiny — Pakistan

Doradca prezydenta Pakistanu do spraw zagranicznych, Agha Shahi, oświadczył w niedzielę w Islamabadzie, że w marcu odbędzie się w Pekinie kolejne spotkanie ministrów spraw zagranicznych Chin i Pakistanu poświęcone problemom dalszej współpracy wojskowej i gospodarczej obu państw.

VIII ZJAZD PZPR ROZPOCZĄŁ OBRADY

(Dokończenie ze str. 1)

czasu VII Zjazdu śmierć wyrwała z szeregów PZPR, członków jej centralnych władz, weteranów polskiego ruchu robotniczego byłych działaczy KPP, PPS i PPR.

Zapada chwila milczenia.

Następnie I sekretarz KC PZPR powitał w imieniu wszystkich delegatów przybyłe na Zjazd z zagranicy delegacje bratnich partii komunistycznych i robotniczych, a wśród nich przedstawicieli Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, delegacje z pozostałych krajów socjalistycznych, a także z innych krajów.

Edward Gierek powitał serdecznie kierownictwa sojuszniczych stronnictw politycznych — ZSL i SD, bezpartyjnych działaczy OK FJN. W imieniu uczestników Zjazdu I sekretarz KC przekazał gorące pozdrowienia wszystkim członkom partii, całemu społeczeństwu budującemu socjalistyczną Polskę (tekst przemówienia E. Gierka zamieszczamy oddzielnie).

Następnie Zjazd jednomyślnie zaaprobował propozycję składu Prezydium skonsultowaną wcześniej z delegatami, zgłoszoną przez I sekretarza KW PZPR w Rzeszowie **Leona Kotarbę.** W Prezydium zasiedli ci, którzy swą działalnością przyczynili się w sposób szczególny do realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju Polski, wytyczonego przez VI i VII Zjazdy PZPR — przedstawiciele wszystkich regionów i zawodów, weterani ruchu robotniczego, przedstawiciele nauki i kultury, działacze administracji państwowej i gospodarczej, reprezentanci WP i MO ludzie wyróżniający się w pracy zawodowej i społecznej.

Zgodnie z powszechnie wyrażoną wolą delegatów — w skład Prezydium wszedł **Edward Gierek;** weszli również członkowie najwyższych władz partyjnych, jak też I sekretarze KW PZPR, będący delegatami na VIII Zjazd PZPR.

Edward Gierek zaprosił do Prezydium delegację Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — z jej przewodniczącym **Michaiłem Susłowem,** przewodniczących delegacji partii komunistycznych i robotniczych, a także przewodniczących delegacji: sojuszniczych stronnictw: NK ZSL — **Stanisława Gucwę** i przewodniczącego CK SD — **Tadeusza W. Młyńczaka.** (Skład Prezydium podajemy oddzielnie)

Przewodnictwo obrad objął **Konrad Grzesiok** — garowy brygadzista w Hucie „Katowice", który przedstawił projekt porządku dziennego i regulamin obrad Zjazdu. Najwyższe forum partyjne przyjęło te propozycje.

Porządek obrad VIII Zjazdu PZPR jest następujący:

— **referat programowy Biura Politycznego „O dalszy rozwój socjalistycznej Polski, o pomyślność narodu polskiego; założenia rozwoju społeczno-gospodarczego kraju na lata 1981—1985".**

— **dyskusja nad sprawozdaniem Komitetu Centralnego PZPR z działalności między VII a VIII Zjazdami partii oraz referatem programowym Biura Politycznego;**

— **wybory Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej;**

— **przyjęcie uchwał Zjazdu.**

Z kolei I sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu **Henryk Kostecki** przedstawił skonsultowane wcześniej z delegatami, propozycje składu Sekretariatu Zjazdu i Zjazdowych Komisji: Mandatowej oraz Uchwał i Rezolucji. Zostały one zaakceptowane. (skład Sekretariatu podajemy oddzielnie).

Delegaci i uczestnicy Zjazdu owacyjnie witają wchodzącego na mównicę **Edwarda Gierka,** który przystępuje do wygłaszania referatu Biura Politycznego KC PZPR.

W referacie scharakteryzowane zostały przebieg, atmosfera i rezultaty ogólnonarodowej dyskusji nad Wytycznymi na VIII Zjazd PZPR oraz dokonana głęboka analiza dorobku i doświadczeń wynikających z konsekwentnego urzeczywistniania strategii budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, a zwłaszcza realizacji zadań nakreślonych na poprzednim VII Zjeździe PZPR. Na tle dokonań w dekadzie lat siedemdziesiątych we wszystkich dziedzinach społeczno-gospodarczego rozwoju kraju oraz warunków wewnętrznych i na arenie międzynarodowej, I sekretarz KC PZPR przedstawił węzłowe problemy i zadania stojące przed partią i całym narodem w latach osiemdziesiątych.

Słowa E Gierka przyjmowane były wielokrotnie gorącymi oklaskami. (Tekst referatu podajemy na str. 3 i 4

O godz. 18.20 nastąpiła półgodzinna przerwa w obradach. Po jej zakończeniu przewodnictwo obrad objęła działaczka ruchu robotniczego z Warszawy — **Felicja Fornalska.**

Edward Gierek kontynuował wygłaszanie referatu Słowa I sekretarza KC PZPR przyjmowane były długotrwałymi oklaskami. Mówca podkreślił, że kierownicza rola partii jest niepodważalną zasadą ustrojową konstytucyjną normą naszego systemu politycznego. Oznacza to dla wszystkich członków i organizacji partii obowiązek przodowania w działaniu na rzecz socjalistycznych przeobrażeń, w walce o postęp i sprawiedliwość; oznacza zarazem wielką odpowiedzialność. Partia liczy ponad 3 mln członków i kandydatów — to ogromna siła polityczna i moralna, zespolona wspólnotą idei i celów.

Wola Zjazdu, wyrażona w jego uchwałach — będzie dla Komitetu Centralnego wytyczną działania, stanie się podstawą dla opracowania planu społeczno-gospodarczego rozwoju Polski na pierwsze pięciolecie lat osiemdziesiątych.

Zakończeniu referatu towarzyszyły gorące nie milknące owacje. Wszyscy zebrani w Sali Kongresowej powstali z miejsc. Rozległy się okrzyki na cześć partii i jej przywódcy.

Przewodnicząca obrad podziękowała Edwardowi Gierkowi za wygłoszenie referatu programowego Biura Politycznego.

Następnie Sprawozdanie Komisji Mandatowej VIII Zjazdu PZPR przedstawił jej przewodniczący **Mieczysław Hebda.** Stwierdził, że VIII Zjazd PZPR jest prawomocny do wyboru władz i podejmowania uchwał. (Sprawozdanie Komisji Mandatowej podajemy oddzielnie).

Na tym zakończyły się obrady pierwszego dnia VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Zostaną one wznowione we wtorek o godz. 8.30.

W tym samym dniu odbyło się pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka pierwsze posiedzenie Komisji Uchwał i Rezolucji VIII Zjazdu partii.

Podczas posiedzenia ustalono tryb pracy komisji oraz powołano zespół redakcyjny.

Skrót przemówienia E. Gierka

(Dokończenie ze str. 1)

Witam jak najserdeczniej delegację KPZR pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekratarza KC, **Michaiła Susłowa.** I sekretarz KC gorąco powitał delegacje: KP Czechosłowacji pod przewodnictwem członka Prezydium, sekretarza KC **Vasila Bilaka;** Niemieckiej SPJ — pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC, **Paula Vernera;** Węgierskiej SPR — pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC, **Miklosza Ovariego;** Bułgarskiej PK — pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC, **Griszy Filipowa;** Rumuńskiej PK pod przewodnictwem członka Biura Politycznego Komitetu Wykonawczego, sekretarza KC, **Virgila Cazacu;** KP Wietnamu — pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC, I wicepremiera rządu Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej, **Vo Nguyen Giap'a;** ZK Jugosławii — pod przewodnictwem członka Prezydium KC ZKJ, przewodniczącego KC Związku Komunistów Słowenii, **Franca Popita;** Mongolskiej PLR — pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC, **Demczigijna Molomżańca;** KP Kuby — pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC, wiceprzewodniczącego Rady Państwa, **Juana Almeydy Bosque;** PP Korei — pod przewodnictwem członka Komitetu Politycznego, sekretarza KC, **Kim Hwana;** Laotańskiej PLR — pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC, wicepremiera, ministra edukacji, sportu i wyznań, **Poumy Vongvichita,** ZFON Kampuczy — pod przewodnictwem członka Komitetu Centralnego Frontu i Rady Rewolucyjnej, ministra spraw zagranicznych Kampuczańskiej Republiki Ludowej, **Hun Sena;** E. Gierek powitał delegacje: Francuskiej PK — pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC, **Charles Fitermana;** Włoskiej PK — pod przewodnictwem członka kierownictwa, redaktora naczelnego „Rinascita", **Luciano Barca;** Niemieckiej PK — pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego zarządu, **Hermana Gautiera;** Portugalskiej PK — pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC, **Antonia Gervasio;** KP Grecji — pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC, **Charilaosa Florakisa;** KP Finlandii — pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC, **Erkii Rautee;** KP Austrii — pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC, **Hansa Kalta;** KP Belgii w osobie wiceprzewodniczącego KC, **Claude Renarda;** Zachodnioberlińskiej SPJ w osobie przewodniczącego partii, **Horsta Schmitta;** KP Hiszpanii — pod przewodnictwem członka Komitetu Wykonawczego KC, **Ramona Mendezony Roldana;** KP Holandii w osobie członka Biura Politycznego KC, **Marcusa Bakkera;** KP Irlandii w osobie przewodniczącego Krajowego Komitetu, **Andrewa Barra;** KP Luksemburga w osobie członka Biura Politycznego KC, **Marcela Puetza;** KP Malty w osobie sekretarza generalnego, **Anthony Vassallo;** KP San Marino w osobie członka KC, **Eugenio Bernardiniego;** Szwajcarskiej PP w osobie członka Biura Politycznego KC, **Hansa Jorga Hofera;** Szweckiej Partii Lewica — Komuniści — pod przewodnictwem członka Komitetu Wykonawczego, **Svena Henricssona;** delegację KP Turcji; KP Wielkiej Brytanii — pod przewodnictwem członka Komitetu Politycznego, **Micka Castello;** redaktora naczelnego „Problemów Pokoju i Socjalizmu" **Konstantina Zarodowa.**

E. Gierek powitał obecnych na VIII Zjeździe obserwatorów z ramienia: Belgijskiej Partii Socjalistycznej, Francuskiej Partii Socjalistycznej i Ludowej Partii Socjalistycznej Hiszpanii.

I sekretarz serdecznie powitał kierownictwa sojuszniczych stronnictw politycznych: delegację ZSL pod przewodnictwem prezesa NK, **Stanisława Gucwy;** delegację SD z przewodniczącym CK, **Tadeuszem W. Młyńczakiem.**

E. Gierek powitał bezpartyjnych działaczy OK FJN, którzy w swej pracy dla Polski dają przykład zaangażowania i ofiarności.

W imieniu uczestników VIII Zjazdu przekazał gorące pozdrowienia wszystkim członkom PZPR, całemu społeczeństwu budującemu socjalistyczną Polskę.

W imieniu Komitetu Centralnego E. Gierek ogłosił VIII Zjazd PZPR za otwarty

Stan zdrowia prezydenta Tito

Jak informuje agencja Tanjug, powołując się na najnowszy biuletyn konsylium lekarskiego, dotyczący stanu zdrowia prezydenta J. Broz Tito, u pacjenta nadal występują zaburzenia pracy nerek. Proces leczenia stał się dodatkowo utrudniony z uwagi na pewne oznaki osłabienia działalności serca J. Broz Tito. Zastosowano niezbędne środki medyczne.

Sprawozdanie Komisji Mandatowej

Komisja Mandatowa stwierdza, że na VIII Zjazd PZPR wybrano łącznie 1.847 delegatów, w tym 294 bezpośrednio na konferencjach organizacji partyjnych w kluczowych zakładach pracy. Komisja uznała ważność mandatów wszystkich wybranych delegatów, z których 58,6 proc. jest pochodzenia robotniczego, 30,2 proc. — chłopskiego, a pozostali reprezentują inteligencję pracującą.

Wśród delegatów jest 841 robotników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji, transporcie, budownictwie i usługach. Wśród delegatów-rolników jest 171 chłopów. Łącznie robotnicy i chłopi stanowią 54,8 proc. delegatów.

Środowiska inteligencji pracującej i twórczej reprezentowane są przez 454 osoby. Wśród delegatów na VIII Zjazd jest 397 kobiet.

Pokolenie działaczy ruchu robotniczego i radykalnego sprzed II wojny światowej reprezentowane jest na Zjeździe przez 57 osób.

352 delegatów biorących udział w obradach Zjazdu wstąpiło do partii przed 1948 r., 34 z nich było delegatami na Kongres Zjednoczeniowy. Po raz pierwszy w Zjeździe partii uczestniczy 1.233 towarzyszy, tj. 66,8 proc. ogółu delegatów.

W składzie delegatów na VIII Zjazd jest 252 członków centralnych władz partyjnych, 481 — władz wojewódzkich, a 651 — miejskich, dzielnicowych i gminnych władz partyjnych. Na Zjeździe jest 132 posłów na Sejm PRL, 457 radnych rad narodowych różnych szczebli, 202 członków władz związków zawodowych, 180 aktywistów organizacji młodzieżowych.

Wśród delegatów 57 osób odznaczonych jest Orderem Budowniczy Polski Ludowej, 293 osoby odznaczone są Sztandarem Pracy I i II klasy, 761 — Orderem Odrodzenia Polski oraz 1.263 — Krzyżem Zasługi. Ordery i odznaczenia za zasługi bojowe posiada 78 delegatów.

Na ogólną liczbę 1.847 delegatów na Zjeździe obecnych jest 1.833. Nieobecnych z powodu choroby jest 13 delegatów. Jeden delegat zmarł.

Komisja Mandatowa stwierdza, że VIII Zjazd PZPR jest zjazdem prawomocnym do wyboru władz i podejmowania uchwał.

Czynem witamy VIII Zjazd!

(Dokończenie ze str. 1)

180 a w MZPW „Mazovia" w Tomaszowie Maz. 320 pracowników. W tych ostatnich zakładach np. w ubiegłą niedzielę pracowało 306 osób, które dostarczyły dodatkową produkcję wartości 1.6 mln zł. W Piotrkowskiem powstało również 200 BPS im. VIII Zjazdu PZPR.

Także załogi zakładów pracy woj sieradzkiego, m. in „Woli", „Wolany" „Zwoltexu" ze Zduńskiej Woli, ZUGiL i Wieluńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego z Wielunia, oraz sieradzkiego „Terpolu" biorą udział w Wartach Produkcyjnych zaciągniętych z okazji VIII Zjazdu partii. W ZPDz „Terpol" 160 wart, utworzonych przy każdej brygadzie, wyprodukuje dodatkowo na rynek krajowy wyroby wartości 2 mln zł. Będą to ubiory niemowlęce, dziecięce, młodzieżowe, bielizna itp.

Warty Produkcyjne utworzono również w ponad 30 zakładach woj. skierniewickiego. M. in. 30 wart, w tym 16 młodzieżowych, powstało w sochaczewskich ZWCh „Chemitex". Ich uczestnicy wyprodukują dodatkowe ilości przędzy na zaopatrzenie rynku. 50 pracowników PKS w Żyrardowie wyremontuje 3 samochody. Także załogi innych zakładów, m. in. skierniewickich: „Rawent", „Zatra" „Fumos", żyrardowskich: „Poldres" „Ponar-Remo" oraz rawskomazowiecki „Vis" podjęły dodatkowe zobowiązania produkcyjne z okazji VIII Zjazdu partii.

(jm)

Papież w obronie pokoju

Już po raz drugi w ciągu tygodnia papież Jan Paweł II wygłosił przemówienie wskazujące na „niebezpieczeństwa, jakie niesie za sobą wyścig zbrojeń" oraz „potrzebę rokowań, dialogu, poszukiwania prawdy która jest jedną z podstaw pokoju".

10 bm. opublikowano pełny tekst przemówienia, jakie papież wygłosił do uczestników zakończonego w ub. sobotę, posiedzenia papieskiej komisji „sprawiedliwość i pokój", której uczestnicy zwracali uwagę na zagrożenie dla pokoju, jakie wiąże się z pogorszeniem atmosfery stosunków międzynarodowych.

W przemówieniu tym Jan Paweł II mówił o klimacie braku zaufania występującym w wielu dziedzinach życia międzynarodowego i wskazał, że jest to jedna z przyczyn zagrożenia pokoju.

CO DZIEŃ NIESIE

W 43 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.59, zajdzie zaś o godz. 16.42.

Imieniny obchodzą

Eulalia, Nora, Modest

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Możliwość słabych opadów deszczu. Temp. min. 2, maks. 3 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany — zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 995,2 hPa (746,5 mm).

Ważniejsze rocznice

1865 — Ur. K. Przerwa-Tetmajer
1945 — Wyzwolenie Bielska.

Taka sobie myśl

Uczucie jest źródłem i ujściem, ale rzeka płynie myślami.

Uśmiechnij się

— Przecież nie będę wydawał pieniędzy na głupie kijki, jeśli mam w domu parasole!

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

SPORT W SZKOLE

◇ Pabianiczanki w finale

◇ Sukces uczennic SP-166

Kolejny sukces zapisały na swym koncie młode koszykarki pabianickiego MKS. W rozegranym w Zgierzu półfinałowym turnieju z udziałem SKS „Kasprowicz" Kutno, MDK W-wa oraz MKS Siemianowice i MKS Września koszykarki pabianickie zajęły zdecydowanie I miejsce i wraz z koleżankami z kutnowskiego „Kasprowicza" wywalczyły miejsce w turnieju finałowym, który odbędzie się w dniach 21—23 bm. w Gorlicach.

Pod zgierskimi koszami MKS Pabianice uzyskał wyniki: z Kasprowiczem 59:46, z Siemianowicami 60:22, Wrześnią 56:41 i MDK W-wa 79:34. Najlepszą zawodniczką turnieju okazała się pabianiczanka Elżbieta Kaszczyk, zdobywając 46 pkt. Obok niej najskuteczniej w zespole pabianickim zagrały Jolanta Patykowska, uzyskując 38 pkt. oraz siostry Szymczak (Dorota i Ewa), zdobywając 25 i 22 pkt. Natomiast tytuł najlepszej rozgrywającej przypadł kutnowiance Jolancie Czerwińskiej.

* * *

Miły prezent na 16-lecie pracy dydaktyczno-wychowawczej mgr Lechosława Demczyka sprawiły jego wychowanki, uczennice SP-166 z Bałut, wygrywając tegoroczny turniej o mistrzostwo dzielnicy. (Młode koszykarki tej szkoły sięgnęły po mistrzostwo dzielnicy już po raz jedenasty).

Barw SP-166 broniły: M. Rychlik, M. Patora, M. Nowak, E. Pogoda, K. Pipczyńska, J. Kłos, M. Klimkiewicz, J. Grysak, K. Wojtylak, L. Dadas, M. Balcerak. Dodać należy również, że absolwentki SP-166, występujące w barwach XV LO, sięgnęły z kolei po wicemistrzostwo Bałut w rozgrywkach koszykarek szkół średnich. (Kolejna satysfakcja dla L. Demczyka).

Natomiast do finału dzielnicowych mistrzostw Bałut w rozgrywkach szkół podstawowych chłopców awansowali koszykarze: SP-166, SP-84, SP-48, SP-182, SP-28, i SP-65.

(w)

Pabianiccy drugoligowcy już grają

Ze zgrupowania w Głubczycach (woj. opolskie) powrócili przed kilku dniami piłkarze pabianickiego Włókniarza. Podopieczni trenera Jerzego Rejdycha solidnie pracowali nad poprawą swojej formy, która będzie im bardzo potrzebna w walce o utrzymanie się w II lidze. Pabianiczanie rozegrali też w Głubczycach sparringowe spotkania pokonując dwukrotnie tamtejszą Polonię 7:0 i 3:1. W sobotę pabianiczanie przegrali u siebie z WKS Wieluń 0:3, a 16 bm. przewidziane są sparringi z ChKS i Wisłą Płock.

Od 17 bm. do 3 marca br. pabianiccy drugoligowcy wyjadą na drugi obóz do Raciborza, a później czekają ich kolejne mecze kontrolne ze znacznie silniejszymi przeciwnikami. 5 marca Włókniarz m. in. grać będzie u siebie z piotrkowską Concordią, a 8 marca wyjedzie do Lublina na mecz z tamtejszym Motorem. Do pierwszego mistrzowskiego spotkania pabianiczanie rozegrają 16 towarzyskich spotkań.

(now)

Informujemy

W środę (18 bm.) Klub Seniora przy Łódzkim Okręgowym Związku Bokserskim organizuje w lokalu WFS przy pl. Komuny Paryskiej 5 zebranie. Początek o godz. 18.

* * *

Natomiast dziś (wtorek), w sali konferencyjnej Wojewódzkiej Federacji Sportu, pl. Komuny Paryskiej 5 o godz. 16.30 rozpocznie się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Okręgowego Związku Piłki Ręcznej.

Grała B. Klepacka...

...a nie Marynowska-Kaczmarek, która prawie od roku jako szczęśliwa matka przebywa na urlopie macierzyńskim. Nasz sprawozdawca obecny na meczu o mistrzostwo I ligi siatkarek, rozemocjonowany pojedynkiem Startu z krakowską Wisłą, „wstawił" do zespołu łódzkiego Marynowską-Kaczmarek, a nie Bożenę Klepacką, która weszła na boisko w I secie tego meczu.

Za pomyłkę przepraszamy obie zawodniczki, jak i sympatyków siatkówki.

ŁÓDZCY TATERNICY NA SKAŁKACH JURY

Łódzki Klub Wysokogórski organizuje dla miłośników wspinaczki kurs taternicki I stopnia. Po serii zajęć teoretycznych uczestnicy kursu przejdą szkolenie praktyczne, które przeprowadzone będzie na skałkach Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

Zapisy przyjmują działacze ŁKW we wtorek 12 lutego br. w siedzibie klubu przy ul. Próchnika 15 w godz. 19.30—20.30. Początek kursu 14 bm.

Na stokach Zieleńca

W tegorocznych mistrzostwach Polski inwalidów w narciarstwie alpejskim, rozegranych w Zieleńcu koło Dusznik-Zdroju, reprezentanci RW „Start" w Łodzi zdobyli 12 medali.

Złote i srebrne medale w slalomie gigancie i slalomie specjalnym zdobyły: Zofia Jóźwicka (SI „Inlam"), Stefania Michalak (RW Start), Barbara Jaworska (SI „Milenium") oraz Stanisław Robert (SI „Elektromont"), złoty i brązowy — Marek Jarnecki (RW Start), a Piotr Różański (SI im. Dąbrowskiego) — srebrny i brązowy.

W mistrzostwach uczestniczyło 90 zawodniczek i zawodników, reprezentujących 20 województw, a opiekę szkoleniową nad narciarzami łódzkimi sprawował Edward Bołdowiec ze Spółdzielni Inwalidów „Two-Met" w Łajsku.

Pływacy „Trójki" zdobyli puchar SZS

Z udziałem reprezentantów 11 klubów, odbyły się w Krakowie mistrzostwa Szkolnego Związku Sportowego w pływaniu. Miło nam poinformować, że tytuł najlepszego klub MKS w kraju przypadł łódzkiej „Trójce". Pływacy łódzcy zgromadzili 154 pkt., zdobywając puchar ZG SZS i wyprzedzając MDK W-wa (116 pkt.) oraz Jordana Kraków (70 pkt.).

W konkurencjach męskich na wszystkich dystansach triumfowali łodzianie. Na uwagę zasługują rezultaty J. Kaweckiego na 400 m zmiennym 4.47,5 (zdobył miano najlepszego zawodnika krakowskiej imprezy), W. Maciejszyka na 400 m dowolnym — 4.19,6 i R. Reszki na 100 m motylkiem — 1.02,5, a wśród dziewcząt L. Sołtysiak, która dystans 200 m zmiennym przepłynęła w czasie 2.32,4.

Kolejną impreza pływacka w naszym mieście będą mistrzostwa okręgu we wszystkich kategoriach, które zostaną rozegrane w dniach 21—23 bm. na pływalni Startu.

(w)

Powitanie polskich olimpijczyków

Miła uroczystość odbyła się wczoraj w Lake Placid. Tego dnia powitano oficjalnie w wiosce olimpijskiej grupę uczestników ZIO — 80 w tym ekipę polską, a także reprezentantów Argentyny, Holandii, Liechtensteinu, NRD, Szwajcarii, USA. Sportowców powitał mer wioski olimpijskiej, H. Fregoe, na maszt została wciągnięta flaga olimpijska.

Jak powiedział szef misji ekipy polskiej, J. Pawluk, w rozmowie telefonicznej z dziennikarzem PAP w uroczystości wzięła udział cała polska ekipa olimpijska, z wyjątkiem skoczków narciarskich i łyżwiarza J. Jóźwika. Skoczkowie byli spodziewani wieczorem czasu miejscowego, a Jóźwik, który uczestniczył w mistrzostwach świata sprinterów, miał przybyć tego dnia po południu.

* * *

W wiosce olimpijskiej przebywają już polscy hokeiści. Przed przyjazdem do Lake Placid Polacy rozegrali w miejscowości Schenectady swój czwarty mecz w USA. Nasz zespół pokonał tam drużynę Union College 9:1 (3:1, 1:0, 5:0).

W skrócie

■ Rozpoczęły się w Łodzi indywidualne szachowe mistrzostwa Polski mężczyzn. Największą niespodzianką I rundy było zwycięstwo R. Tomaszewskiego nad A. Filipowiczem.

■ W towarzyskim meczu piłkarskim Śląsk zremisował z drugoligowym Górnikiem Wałbrzych 1:1 (1:0).

■ Pierwszy mecz Arsenalu z IFK Goeteborg 5 marca będzie prowadził polski sędzia A. Jarguz.

■ Szwed B. Borg wygrał na kortach w Boca West tenisowy turniej „Grand Slam". W finale Borg pokonał Amerykanina V. Gerulaitisa 6:1, 5:7 6:1.

■ W rozegranym w Charleston międzypaństwowym meczu pięściarskim reprezentacja Kuby pokonała USA 14:10. Mecz rozegrany został w 12 kategoriach wagowych.

■ Piłkarze Argentyny zapewnili sobie udział w turnieju finałowym IO w Moskwie. W przedostatniej serii spotkań Argentyna wygrała z Boliwią 4:0 (2:0) i zapewniła sobie pierwsze miejsce w tej grupie.

Pogoda nie sprzyja

■ Pogoda nadal nie sprzyja polskiej wyprawie alpinistycznej, która od 40 dni usiłuje dokonać wejścia na najwyższy szczyt świata Mount Everest (8848 m) — w okresie himalajskiej zimy.

W niedzielę nie udała się kolejna próba osiągnięcia przez A. Heinricha i A. Lwowa przełęczy południowej (8000 m), na którą od 3 tygodni bezskutecznie usiłują się wydostać Polacy, aby założyć tam IV obóz wysokościowy, umożliwiający przeprowadzenie z niego bezpośredniego ataku na szczyt.

Skrót referatu programowego Biura Politycznego KC PZPR

„O dalszy rozwój socjalistycznej Polski, o pomyślność narodu polskiego; założenia rozwoju społeczno-gospodarczego kraju w latach 1981 — 1985"

— wygłoszonego na VIII Zjeździe partii przez I sekretarza KC PZPR E. Gierka

Partia i społeczeństwo udzieliły poparcia ocenom i założeniom programowym zawartym w Wytycznych Komitetu Centralnego. Zostały one w pracach przedzjazdowych poważnie wzbogacone.

W lipcu ub. roku uczciliśmy 35-lecie odrodzenia ojczyzny. W maju obchodzić będziemy 35 rocznicę wiekopomnego zwycięstwa Związku Radzieckiego, całej wielkiej koalicji nad hitlerowskim faszyzmem. Naród nasz wniósł do tego zwycięstwa wkład godny swych chlubnych tradycji. Dzięki temu odmienił swój los, wszedł na drogę socjalizmu, zbudował trwałe podstawy swego niepodległego bytu.

Przed blisko 10 laty, w trudnej sytuacji, partia nasza w oparciu o dotychczasowy dorobek Polski Ludowej opracowała strategię społeczno-gospodarczą, zwróconą ku człowiekowi i jego potrzebom — strategię budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego w naszym kraju. Będziemy ją kontynuować.

Strategia ta odpowiada potrzebom i aspiracjom Polaków. Zapewniliśmy w latach 70 wykształcenie i pełne zatrudnienie w nowocześnie wyposażonych warsztatach pracy dla najliczniejszej po wojnie generacji młodzieży polskiej. Od 1971 r. realne płace wzrosły o ponad 50 proc., a realne dochody łącznie ze świadczeniami społecznymi o blisko 75 proc., przewyższając 2,5-krotnie rezultaty poprzedniego 10-lecia.

Prawie 4-krotnie wzrosły w bieżącej dekadzie nominalne świadczenia społeczne państwa; podniesiono emerytury i renty, rozszerzono zakres świadczeń emerytalno-rentowych na wszystkich ludzi pracy w mieście i na wsi. Poważny wzrost dochodów wszystkich pracujących umożliwił szybki wzrost spożycia artykułów żywnościowych i przemysłowych, a także usług i dóbr kultury. Nieodpłatną opieką społecznej służby zdrowia objęta została ludność wsi. Znacznie zwiększył się zakres pomocy socjalnej udzielanej przez państwo rodzinie. 9 mln obywateli, tj. przeszło 1/4 mieszkańców naszego kraju, wprowadziło się w latach 70 do nowych mieszkań. Nastąpiła zasadnicza poprawa warunków pracy. W wyniku największego w Polsce Ludowej programu inwestycyjnego stworzono ponad 2,5 mln nowych miejsc pracy. Łącznie powstało około 450 dużych zakładów przemysłowych i kilka tysięcy mniejszych.

W rezultacie dochód narodowy w latach 70 wzrósł o blisko 85 proc., produkcja przemysłowa zwiększyła się o 130 proc., produkcja rolna o 30 proc., w tym roślinna o ponad 12 proc., a zwierzęca o blisko 36 proc. W sumie zapewnione zostało zrealizowanie głównych zaleceń VII Zjazdu partii w dziedzinie celów społecznych.

Podstawowe kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego na najbliższe pięciolecie są wyrazem zdecydowanej woli naszej partii, by kontynuować strategię lat 70.

Sprawą najważniejszą jest wzrost efektywności. Wymaga on istotnych zmian strukturalnych w całej gospodarce narodowej. Proporcje gospodarcze powinny być tak kształtowane, aby sprzyjały zwiększeniu wydajności pracy, obniżce energo- i materiałochłonności produkcji, zmniejszaniu zadłużenia za granicą oraz równowadze na rynku wewnętrznym.

Harmonizacji gospodarki służyć powinno przede wszystkim zapewnienie właściwych proporcji między rozwojem przemysłów przetwórczych a rozwojem energetyki i transportu oraz zaopatrzenia materiałowo-surowcowego.

Pierwszy wniosek, to konieczność rozbudowy energetyki. Obecnie w trakcie budowy znajduje się zagłębie paliwowo-energetyczne w Bełchatowie oraz duże elektrownie w Połańcu i w Opolu. Realizacja programu inwestycyjnego w energetyce pozwoli na uzyskanie w latach 1981—1985 przyrostu mocy rzędu około 9 tys. MW oraz znacznego przyrostu mocy cieplnej. Jednocześnie konieczne jest podniesienie sprawności wytwarzania energii oraz wzrost dyspozycyjności zainstalowanych mocy energetycznych.

W latach 70 wydobycie węgla wzrosło z około 140 do ponad 200 mln ton. 80 proc. tego wydobycia przeznaczyliśmy na zaspokojenie potrzeb kraju, 20 proc. — na eksport. W latach 1981—1985 wydobycie węgla kamiennego powinno wzrosnąć o 25—30 mln ton, zaś węgla brunatnego dwukrotnie, tj. o około 40—50 mln ton.

Musimy podjąć bardziej skuteczne niż dotychczas kroki na rzecz zmniejszenia tempa wzrostu zużycia energii i paliw w całej gospodarce.

Dalszej rozbudowie i modernizacji ulegnie baza produkcyjna hutnictwa. Istnieją warunki, aby w 1985 r. osiągnąć produkcję 23—24 mln ton stali oraz około pół miliona ton miedzi. Rosnąca produkcja Huty „Katowice" w II etapie jej budowy umożliwi niezbędną modernizację starego hutnictwa. Rozwijać będziemy wydobycie i przetwórstwo miedzi, siarki, cynku i ołowiu.

Poważne środki skierujemy na rozbudowę i modernizację transportu. Pomimo 2,5-krotnie większego niż w poprzednim dziesięcioleciu wzrostu nakładów na transport zaspokojenie rosnących potrzeb przewozowych, zwłaszcza przez kolej, sprawia nadal wiele trudności. Nastąpi dalszy rozwój floty handlowej. Rozszerzone zostaną możliwości przeładunkowe portów morskich. Nadal modernizować będziemy przemysł stoczniowy.

W najbliższym 5-leciu za najważniejsze zadania związane z programem „Wisła„ należy uznać przedsięwzięcia na rzecz ochrony wód przed zanieczyszczeniem oraz zapewnienie warunków dla transportu w górnym i dolnym biegu rzeki.

Poprawa efektywności gospodarowania wymaga lepszego wykorzystania posiadanego przez Polskę potencjału wytwórczego. Jednym z istotnych tego warunków jest lepsze wykorzystanie czasu pracy, jakościowy postęp w organizacji pracy, dostosowany do zmieniających się technik i technologii wytwarzania.

Pilnym zadaniem najbliższych miesięcy będzie opanowanie trudnej sztuki oszczędnego gospodarowania surowcami i materiałami do produkcji. Będziemy doskonalić mechanizmy ekonomiczne sprzyjające postępowi w tej dziedzinie.

Dyscyplina inwestycyjna stanowi ważny element sprawnego funkcjonowania gospodarki. Łamanie tej dyscypliny godzi w dobrze pojęty interes społeczny. Niezbędnym czynnikiem usprawnienia działalności inwestycyjnej winno być wprowadzenie zasad rachunku ekonomicznego na wszystkich jej etapach.

Nasze działania na rzecz poprawy efektywności gospodarowania powinny znaleźć wyraz w obniżce jednostkowych kosztów produkcji, w oszczędności czasu pracy ludzi i maszyn. Surowy reżim oszczędnościowy musi obowiązywać wszytkich, dotyczy w równej mierze procesu produkcji, jak i spożycia.

Niezmiennym i nadrzędnym celem naszej polityki gospodarczej jest zaspokojenie potrzeb społecznych, pomyślność człowieka i narodu, każdej polskiej rodziny.

Chcemy, by w latach 1981 — 1985 płace realne wzrosły o około 9—11 proc., by nadal zwiększały się świadczenia społeczne, a zwłaszcza renty i emerytury. Chcemy by nadal rosły dochody rolników.

Wbr. liczba nowo budowanych mieszkań będzie większa prawie dwukrotnie w porównaniu z 1971 r. Łącznie w mijającym 10-leciu zbudujemy o 60 proc. więcej nowych mieszkań niż w poprzedniej dekadzie. Ilościowemu rozwojowi budownictwa towarzyszył znaczny wzrost średniej wielkości mieszkania oraz poprawa wyposażenia mieszkań. Mimo znacznego wzrostu budownictwa mieszkaniowego czas oczekiwania na mieszkanie jest jednak wciąż długi.

W pierwszej połowie lat osiemdziesiątych przewidujemy oddanie do użytku 1,7 mln mieszkań, w tym 150 tys. w wyniku modernizacji starych mieszkań. Traktujemy to zadanie jako minimalne. Należy tworzyć lepsze niż dotychczas warunki dla rozwoju budownictwa indywidualnego. Zdajemy sobie sprawę z dotkliwych kłopotów, jakie wciąż jeszcze sprawiają ludziom pracy niedostatki w zaopatrzeniu rynku. Będziemy podejmować wszelkie wysiłki, aby sytuację tę polepszać i normalizować. Rząd powinien prowadzić politykę cen zabezpieczającą planowy wzrost dochodów realnych ludzi pracy, zwłaszcza najniżej uposażonych.

Dla poprawy warunków życia społeczeństwa niezbędne jest przyspieszenie rozwoju usług.

Szczególną wagę przykładać będziemy do rozwoju wszechstronnej pomocy dla matek wychowujących dzieci i rodzin wielodzietnych.

W latach siedemdziesiątych nakłady inwestycyjne na ochronę zdrowia i opiekę społeczną wzrosły o przeszło 200 proc. Oddano do użytku 75 nowych szpitali, zwiększających o 25 proc. liczbę łóżek szpitalnych. Będziemy kontynuować rozbudowę bazy materialnej służby zdrowia i polepszać rozmieszczenie kadr.

Kontynuując realizację programu zwiększania liczby dni wolnych od pracy i łącząc je ściśle z postępem we wzroście wydajności pracy, musimy w większym niż dotychczas zakresie stosować zróżnicowane rozwiązania dla poszczególnych branż i zakładów pracy.

Obowiązkiem wypływającym z naszej ideologii jest wyraźne odgraniczanie słusznych dążeń do poprawy warunków życia od egoizmu, chciwości i żądzy bogacenia się za wszelką cenę. Odrzucamy sposób życia i postawę moralną zawężającą cele i treści ludzkiego działania jedynie do motywów i dążeń materialnych.

W dyskusji przedzjazdowej na czoło wysuwała się sprawa pełnego przestrzegania sprawiedliwości społecznej. Należy doskonalić system płac w kierunku lepszej realizacji socjalistycznej zasady zależności płacy od jakości i złożoności wykonywanej pracy, dbając jednocześnie o to, aby przyrost płac w ramach poszczególnych branż i grup uwzględniał w należytym stopniu pracowników najniżej i średnio uposażonych. Nie wolno także dopuszczać do żywiołowego różnicowania się dochodów.

Podzielamy również pogląd o konieczności doskonalenia zasad przydziału mieszkań. Preferować należy potrzeby rodzin wielodzietnych i młodych, a także rodzin robotników i pracowników przodujących w pracy zawodowej. Należy zachęcać i ułatwiać wymianę mieszkań w uzasadnionych społecznie przypadkach, zwłaszcza między pokoleniami w tych samych rodzinach. Podzielamy opinię o pilnej potrzebie stanowczego przeciwdziałania niepożądanemu, choć ilościowo marginesowemu zjawisku, jakim stało się w ostatnich latach podnajmowanie mieszkań oraz handel nimi po spekulacyjnych cenach.

Potrzeba nam klimatu społecznego, w którym powszechną dezaprobatą objęte byłyby odstępstwa od socjalistycznych zasad współżycia — naruszanie norm prawnych i zasad moralnych, osiąganie bezprawnych korzyści z łatwiejszego dostępu do deficytowych dóbr, ze spekulacji łapownictwa itp.

Kadry naszej partii i państwa są ofiarne i rzetelne. Skromne i uczciwe. Zdarzają się jednak jednostki, których postępowanie budzi sprawiedliwe potępienie społeczne. Zdarza się też pobłażliwość i osłanianie demoralizacji i nieuczciwości. Musimy zdecydowanie położyć temu kres. Trzeba bez względu na osoby i stanowiska bronić dobrego imienia partii, władzy ludowej.

Na inwestycje w rolnictwie i przemyśle spożywczym oraz w przemysłach pracujących bezpośrednio dla rolnictwa przeznaczono w bieżącym 10-leciu kwotę ponad 1200 mld zł, to jest prawie 3-krotnie więcej niż w latach 60. Pogłowie trzody chlewnej wzrosło w minionej dekadzie o prawie 60 proc., bydła o 25 proc. i owiec o ponad 37 proc.

Generalnym programem dalszego rozwoju gospodarki żywnościowej jest Uchwała XV Plenum KC z 1974 r. Pryncypialną zasadą naszej polityki rolnej — wypracowanej i realizowanej wspólnie z ZSL — jest i pozostaje kojarzenie stałego wzrostu produkcji ze stopniową przebudową chłopskiego rolnictwa.

Przeznaczamy na rolnictwo niezbędne nakłady, które przy właściwym ich spożytkowaniu pozwolą w latach 1981—1985 na wzrost końcowej produkcji rolniczej netto o co najmniej 12 proc., przy znacznym wyprzedzeniu wzrostu produkcji zbóż i pasz w stosunku do wzrostu pogłowia zwierząt gospodarskich. Niewystarczające zasoby pasz gospodarskich są obecnie głównym czynnikiem ograniczającym rozwój produkcji zwierzęcej. Pokonanie tej bariery leży w możliwościach naszego rolnictwa.

W latach 80 tworzyć będziemy warunki sprzyjające rozwojowi produkcji we wszystkich sektorach rolnictwa.

Będziemy też rozbudowywać i modernizować przemysł rolno-spożywczy. We wszystkich regionach naszego kraju istnieją warunki, by ściślej wiązać przemysł rolno-spożywczy z bazą surowcową, wzbogacając rynek żywnościowy.

Mamy realne możliwości, by w oparciu o własną produkcję rolniczą wyżywić nasz naród, by ograniczyć do minimum import żywności i wrócić na rynki światowe, jako uznany eksporter szeregu artykułów rolno-spożywczych.

Rozwojowi naszej gospodarki winien w rosnącym stopniu służyć udział Polski w międzynarodowym podziale pracy, realizowany przede wszystkim drogą przyspieszania dynamiki naszego eksportu. Konieczne jest zatem zwiększenie udziału produkcji na eksport w globalnej produkcji polskiego przemysłu, podniesienie jakości i niezawodności wyrobów, atrakcyjności polskiej oferty eksportowej. Z drugiej strony konieczne będzie podejmowanie przedsięwzięć prowadzących do zmniejszenia wysokiej importochłonności naszej gospodarki.

Pierwszoplanowe znaczenie przywiązujemy do zacieśnienia współpracy z naszym głównym partnerem, Związkiem Radzieckim, uwzględniając gospodarcze i polityczne znaczenie dalszego rozwoju współpracy z krajami RWPG. Polska będzie dążyć do rozwoju specjalizacji i kooperacji przemysłowej, do podejmowania wspólnych przedsięwzięć produkcyjnych i naukowo-technicznych, wspólnego rozwiązywania problemów paliwowo-surowcowych.

Nadal rozwijać będziemy wzajemnie korzystną wymianę z krajami kapitalistycznymi rozwiniętymi gospodarczo, powiększając nasz eksport do tych krajów. Pragniemy również rozwijać wymianę towarową i zacieśniać współpracę produkcyjną, na wzajemnie korzystnych zasadach, z krajami rozwijającymi się.

Realizacji celów społeczno-gospodarczych sprzyjać powinno doskonalenie funkcjonowania gospodarki. Obecnie chodzi o to, by wysiłek organizatorski partii i państwa dopasować do uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych pierwszej połowy lat 80.

Wzmocnieniu funkcji strategicznej oraz funkcji sterowania gospodarką na szczeblu centralnym towarzyszyć powinno rozszerzanie uprawnień i kompetencji zjednoczeń, kombinatów i przedsiębiorstw, niezbędne dla pobudzania inicjatywy i odpowiedzialności za efektywność wykorzystania czynników wytwórczych. Jednocześnie wypracować trzeba prawidłowe zasady rachunku ekonomicznego, którego stosowanie sprzyjać powinno wzrostowi zainteresowania oszczędzaniem na każdym odcinku działalności społeczno-gospodarczej.

W latach 70 nastąpiło dalsze rozszerzenie i pogłębienie patriotycznej jedności naszego narodu. Podstawę tego nad wyraz pozytywnego procesu stanowi społeczno-ekonomiczna i międzynarodowa polityka naszej partii, trafnie wyrażająca interesy i dążenia narodu polskiego. Umacnianie jedności narodu stanowić będzie nadal niepodważalną zasadę naszej polityki.

Musimy stale pracować nad wykorzenianiem ze świadomości konserwatywnych poglądów politycznych i ideologicznych oraz uprzedzeń i deformacji wnoszonych przez przeciwników socjalizmu.

Jedność narodu, którą budujemy, ma jasną klasową treść. Podstawę jej stanowi akceptacja socjalistycznego ustroju, socjalistycznej polityki państwa i socjalistycznych sojuszów międzynarodowych. Tylko taka jedność ma patriotyczną wartość, służy Polsce i narodowi.

Taki jest najgłębszy sens działania FJN, który łączy wszystkich patriotów niezależnie od ich pochodzenia i położenia społecznego, wykształcenia i zawodu, stosunku do religii.

Podstawą Frontu Jedności Narodu jest współpraca PZPR z ZSL i SD.

Wielkiej sprawie jedności narodu służy polityka wyznaniowa naszego państwa. Zapisana na kartach konstytucji zasada wolności sumienia i wyznania jest z całą konsekwencją przestrzegana w praktyce. Sprzyjaliśmy i będziemy niezmiennie sprzyjać współdziałaniu Kościoła z socjalistycznym państwem w umacnianiu rodziny, przeciwdziałaniu ujemnym zjawiskom moralnym, w krzewieniu zrozumienia nadrzędności dobra publicznego, w zespalaniu społeczeństwa w imię pomyślności Polski Ludowej.

Niepodległe, suwerenne, socjalistyczne państwo jest wielką historyczną zdobyczą naszego narodu, jego wspólną własnością i wspólną odpowiedzialnością. W procesie dalszego doskonalenia państwowości socjalistycznej musimy coraz bardziej harmonijnie łączyć aktywizację instytucji demokracji socjalistycznej z podnoszeniem sprawności działania administracji państwowej. Najważniejszy miernik efektywności funkcjonowania instytucji demokracji socjalistycznej stanowi rzeczywisty wpływ i wkład obywateli w rozstrzyganie spraw zakładu pracy, wsi, osiedla i miasta, województwa, całego państwa.

Bezpośrednio po Zjeździe odbędą się wybory do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych. Mamy podstawy do satysfakcji z postępu, jaki dokonał się w pracy Sejmu PRL w latach siedemdziesiątych. Rola Sejmu w procesie tworzenia prawa socjalistycznego i podnoszenia kultury prawnej powinna być nadal umacniana. Konieczne jest zwłaszcza zwiększenie udziału Sejmu w pracach nad planem i budżetem państwa, a także w kontroli ich wykonania.

Kierownicza rola partii stanowi fundamentalną, leninowską zasadę budownictwa socjalistycznego. Rolę tę należy umacniać i zarazem doskonalić.

Partia nasza będzie z całą konsekwencją umacniać autorytet centralnej i terenowej administracji państwowej, troszczyć się o jej więź ze społeczeństwem, o rzeczową atmosferę pracy, o rzetelność analiz, informacji i ocen, o skuteczne przeciwdziałanie formalizmowi i biurokratyzmowi, o właściwy stosunek do obywatela.

Budując autorytet kadr państwowych i gospodarczych, pobudzając ich inicjatywę i samodzielność, instancje partyjne muszą z jeszcze większą konsekwencją stawiać tym kadrom wysokie wymagania pod względem skuteczności realizowania polityki partii i państwa oraz poziomu ideowego. Wyniki pracy stanowić powinny główną podstawę oceny kadr i polityki kadrowej. Utrzymywanie na odpowiedzialnych stanowiskach pracowników niezdolnych do należytego wywiązywania się ze swoich obowiązków powoduje trudne do powetowania szkody.

W 1975 roku dokonaliśmy reformy administracji terenowej. Doświadczenie potwierdziło jej słuszność. Dzięki niej rozwój poszczególnych regionów kraju stał się bardziej równomierny. Obecnie sprawą główną staje się pełna realizacja funkcji rad narodowych, jako organów władzy państwowej i podstawowych organów samorządu społecznego w terenie. Niezbędne jest również rozszerzenie finansowych i gospodarczych uprawnień rad narodowych. W szczególności trzeba rozszerzyć uprawnienia rad gminnych.

Konstytucja PRL podniosła samorządność do rangi jednej z podstawowych zasad ustroju politycznego w naszym kraju. Najważniejszym zadaniem jest obecnie podniesienie skuteczności działania wszystkich ogniw samorządu robotniczego, a także samorządu w miejscu zamieszkania.

Dążeniem partii jest dalsze umacnianie związków zawodowych, jako reprezentanta interesów pracowniczych, zwiększenie skuteczności ich działania w kształtowaniu założeń polityki społecznej i gospodarczej państwa. Do kompetencji i odpowiedzialności związków zawodowych należy dbałość o bezpieczeństwo pracy. W wypełnianiu tej powinności instancje partyjne powinny udzielać ruchowi zawodowemu stałego poparcia i pomocy. Nie ma bowiem dla nas nic ważniejszego nad życie i zdrowie człowieka pracy.

Bogate tradycje i rosnące znaczenie ma w naszym kraju samorząd wiejski. Winien on odgrywać coraz aktywniejszą rolę w unowocześnianiu produkcji rolnej, w zagospodarowywaniu ziemi, w życiu społecznym i kulturalnym wsi.

Powinniśmy też umacniać samodzielność i samorządność organizacji spółdzielczych w rozwiązywaniu powierzonych im problemów.

Jedną z głównych cech socjalistycznej kultury politycznej jest doniosła rola kontroli, jako czynnika zabezpieczającego przed deformacjami i nadużyciami, przed biurokratyzmem w pracy gospodarczej i państwowej. Istotne znaczenie miało powołanie komitetów kontroli społecznej. Najważniejszą dziś sprawą jest prawidłowe funkcjonowanie wszystkich instytucji kontroli.

Rozszerzyliśmy znacznie uprawnienia socjalne, szczycimy się demokratycznym kodeksem pracy, ale nie wolno zapominać, że jednocześnie niedomaga wykonywanie obowiązków i dyscyplina pracy, rośnie absencja. Nie zgodzimy się nigdy z poglądem, że warunkiem dyscypliny i dobrej pracy jest bicz bezrobocia, to obrażałoby uczciwych ludzi. Można i należy zapewnić właściwe, obywatelskie postawy wobec pracy w warunkach pełnego zatrudnienia.

W kształtowaniu właściwego stosunku do pracy i wszelkich obowiązków dążyć winniśmy do tego, aby zasada dobrej pracy stała się postawą i normą, wzmacnianą mechanizmami ekonomicznymi i społecznymi.

Realizowanie uprawnień socjalnych, korzystanie z ulg i przywilejów musi odpowiadać poczuciu sprawiedliwości ludzi pracy. Szczególną wagę ma poszanowanie mienia, zarówno społecznego, jak i osobistego.

Dotkliwe szkody gospodarcze i moralne wyrządza alkoholizm, źródło wielu tragedii rodzinnych, nieszczęść i strat. Trzeba podjąć z tą plagą zdecydowaną walkę, tak w życiu publicznym, jak i w sferze obyczajów. Niezbędne jest tu kompleksowe działanie wychowawcze, gospodarcze i administracyjne.

Po VII Zjeździe PZPR nastąpiło umocnienie socjalistycznej praworządności i porządku w naszym kraju. Działania organów wymiaru sprawiedliwości, Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej przyniosły ograniczenie dokuczliwego marginesu zjawisk szkodliwych i niepożądanych. Zmniejszyła się liczba przestępstw, zwłaszcza wymierzonych przeciwko życiu i zdrowiu. Musi jednak niepokoić wciąż szeroki zasięg przestępstw gospodarczych, celno-dewizowych oraz spekulacji. Przeciwdziałanie przestępczości wymaga od organów administracji państwowej i gospodarczej oraz ogniw społecznych konsekwentnego egzekwowania obowiązków, zaostrzenia kontroli i uporu w realizacji wniosków pokontrolnych.

Będziemy nadal robić wszystko, aby zapewnić Polsce pokojowy byt, bezpieczeństwo i nienaruszalność granic. Jest to święta narodowa powinność.

Zasadniczą i niepodważalną gwarancję naszego bezpieczeństwa narodowego stanowi sojusznicza współpraca ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi państwami obronnego przymierza — Układu Warszawskiego. W obecnej sytuacji międzynarodowej nacechowanej wzrostem napięcia i zagrożeń musimy jeszcze konsekwentniej budować ideowe i materialne podstawy naszej obronności.

Głównym czynnikiem naszej zdolności obronnej jest Ludowe Wojsko Polskie. Wypełnia ono rzetelnie swoje obronne powinności, ucieleśnia wartości patriotyzmu i internacjonalizmu, jest dumą i miłością naszej partii, całego narodu polskiego.

Niezmienną powinnością naszej partii pozostaje umacnianie i pogłębianie socjalistycznego patriotyzmu. Nasz patriotyzm jest twórczy i aktywny — czerpie z przeszłości i otwiera się ku przyszłości. Zespala się on nierozdzielnie z internacjonalizmem. Ideały patriotyzmu i internacjonalizmu, stanowiące dziś wyraz racji narodowych i klasowych, powinny określać treść wszystkich poczynań ideowo-wychowawczych naszej partii i naszego państwa, systemu oświatowego i organizacji masowych, całej naszej pedagogiki społecznej.

Partia pozytywnie ocenia działalność organizacji zrzeszonych w FSZMP. Wysoko ceni ona udział młodego pokolenia w realizacji ogólnonarodowych zadań, widzi troski i potrzeby, dążenia i aspiracje młodzieży.

Zadania, które stoją przed naszym narodem, wymagają hartu, wysokich walorów moralnych i ideowych, solidnej wiedzy. Liczymy na młodych, na ich gotowość sprostania wyzwaniu naszych czasów.

Program upowszechniania średniego wykształcenia traktujemy jako program awansu kulturalnego całego młodego pokolenia.

Szczególną wagę przywiązywać powinniśmy do właściwego przygotowania młodzieży do zawodu.

(Dalszy ciąg na str. 4)

Skrót referatu programowego Biura Politycznego KC PZPR

(Dokończenie ze str. 3)

Na czoło zadań szkolnictwa wyższego wysuwamy problem podniesienia jakości kształcenia i wychowania młodej inteligencji oraz zwiększenia udziału uczelni w badaniach naukowych służących potrzebom gospodarki i kultury narodowej.

Strategia działania partii na polu nauki i postępu naukowo-technicznego wypracowana przez XII Plenum KC będzie obowiązywać w latach osiemdziesiątych. Celem naszej polityki jest dalsze zwiększanie i umacnianie naukowego potencjału Polski, tworzenie lepszych warunków dla pracy naukowej oraz rozwijanie coraz bardziej skutecznych związków nauki z życiem społecznym i gospodarką.

Oczekujemy od naszej nauki znacznego postępu w eksporcie krajowej myśli i usług naukowo-technicznych, zwiększenia aktywności Polski w międzynarodowej współpracy na polu nauki i techniki. Polityka partii i państwa sprzyjać będzie szerokim związkom nauki polskiej z nauką światową. Szczególne znaczenie dla przyszłości i szczególnie owocne perspektywy ma współpraca naukowo-techniczna ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, którą powinniśmy systematycznie pogłębiać.

W szerokim froncie socjalistycznego wychowania rosnące zadania przypadają środkom masowego przekazu — prasie, radiu i telewizji.

Przywiązujemy wielką wagę do działalności środowisk twórczych. Pragniemy tworzyć coraz lepsze warunki dla rozwoju narodowej kultury socjalistycznej Polski. Partia nasza będzie zacieśniać więź z twórcami, udzielając szczególnego poparcia wszystkiemu, co wzbogaca życie duchowe socjalistycznego społeczeństwa, umacnia jedność narodu. Będziemy rozszerzać zakres działań zmierzających do upowszechnienia dorobku polskiej i światowej kultury.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Dzięki konsekwentnej polityce naszej partii, Polska uzyskała mocną pozycję w Europie i w świecie, pozycję państwa, z którym współpraca jest ceniona i które cieszy się szacunkiem i uznaniem.

Głównym celem przyjętej u narodzin Polski Ludowej linii generalnej w stosunkach międzynarodowych, w pełni potwierdzonej w całym powojennym okresie, jest zapewnienie narodowi polskiemu bezpieczeństwa, warunków do pokojowej, twórczej pracy.

Zawsze i ze wszystkich sił bronić będziemy prawa do życia w pokoju.

Z najbardziej żywotnych interesów narodu i państwa polskiego wynika kluczowe znaczenie stosunków przyjaźni, sojuszu i współpracy ze Związkiem Radzieckim, które stanowią trwałą podstawę niepodległości i suwerenności, bezpieczeństwa i pokoju Polski.

W upływającym 10-leciu, dzięki bliskiemu współdziałaniu naszych bratnich partii, przyjacielska współpraca polsko-radziecka osiągnęła nowy wyższy poziom.

Dzięki socjalizmowi, dzięki nowemu kształtowi ustrojowemu i terytorialnemu naszego państwa, na wszystkich granicach mamy dziś przyjaciół i sojuszników.

Radzi jesteśmy, że pomyślnie i wszechstronnie, w szerszej niż kiedykolwiek skali i w bogatszych formach rozwija się współpraca z bratnimi krajami socjalistycznymi.

Polska jest niezłomnym ogniwem wspólnoty państw socjalistycznych. W tym roku przypada 25 rocznica powołania Układu Warszawskiego, sojuszu polityczno-obronnego, który zapewnia bezpieczeństwo państw wspólnoty socjalistycznej i od początku swego istnienia jest aktywnym czynnikiem pokoju, ośrodkiem inicjatyw zmierzających do zahamowania wyścigu zbrojeń. Jednym z głównych i niezmiennych kierunków działania Polski na arenie międzynarodowej było dążenie do wniesienia jak największego wkładu w dzieło budowy pokojowych struktur w Europie i świecie. Nasz kraj był jednym z inicjatorów procesu odprężenia, był i jest głęboko zaangażowany w jego pogłębianie i utrwalanie.

Akt Końcowy z Helsinek, podpisany przez przywódców 35 państw to wielka karta pokoju, która usankcjonowała ostatecznie w płaszczyźnie stosunków międzynarodowych, realia polityczno-terytorialne w powojennej Europie. Nasz kraj należy do tych, które z całą powagą i dobrą wolą realizują postanowienia Aktu Końcowego, stoją na gruncie skrupulatnego przestrzegania jego jasno sformułowanych zasad i zaleceń.

Wnosiliśmy na miarę naszych możliwości, cieszący się uznaniem naszych socjalistycznych sojuszników, przyjmowany z aprobatą przez wielu partnerów zachodnich, twórczy wkład w budowę ogólnoeuropejskiego zaufania, bezpieczeństwa i pokojowej współpracy.

Kluczowe znaczenie dla pogłębienia procesu odprężenia politycznego miałoby jego wzmocnienie odprężeniem militarnym. Z otuchą powitaliśmy podpisanie w ub. r. radziecko-amerykańskiego II układu o ograniczeniu ofensywnych zbrojeń strategicznych. Tym bardziej jesteśmy zaniepokojeni decyzją o odroczeniu procesu ratyfikacji w Kongresie USA tego układu, na który czekają narody świata.

Niepokoi nas groźna dla bezpieczeństwa na naszym kontynencie decyzja NATO o wprowadzeniu do produkcji i rozmieszczeniu w Europie zachodniej nowych broni rakietowo-nuklearnych, co w istocie rzeczy zmierza do otwarcia nowego, szczególnie niebezpiecznego etapu wyścigu zbrojeń.

Stała się ta decyzja kanwą dla ożywienia działalności zwolenników zimnej wojny i polityki z pozycji siły, dla kampanii wymierzonej przeciwko ZSRR i krajom socjalistycznym, pogorszyła klimat polityczny w Europie i świecie. Szczególny niepokój musi przy tym budzić aktywność RFN w dążeniu do zainstalowania nowych broni na jej terytorium.

Naród polski ma moralne prawo i obowiązek przestrzegania przed groźnymi skutkami tej niekorzystnej ewolucji sytuacji międzynarodowej.

Jesteśmy nadal gorącymi rzecznikami i zwolennikami kontynuowania podjętych w ostatnich latach rozmów, których celem jest trwałe oparcie stosunków w Europie na zasadach równego bezpieczeństwa i wzajemnym zaufaniu.

Tak jak my myśli wielu polityków na całym świecie. Docenić należy znaczenie faktu, że w tej ogólnoludzkiej sprawie tak doniośle brzmi również głos papieża Jana Pawła II.

Nie można godzić się z myślą, że wielkie dzieło pokoju zostałoby zaprzepaszczone. Ludzkość nie może dopuścić do powrotu zimnej wojny.

Pełne nadziei oczekiwania wiążemy ze zbliżającym się spotkaniem przedstawicieli państw — uczestników KBWE w Madrycie. Ze swej strony uczynimy wszystko, aby przyczyniło się ono do realizacji helsińskiego Aktu Końcowego, do umocnienia bezpieczeństwa i rozwoju współpracy.

W ub. r. wraz z naszymi sojusznikami z Układu Warszawskiego wysunęliśmy propozycję zwołania konferencji w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie. Porozumienie w sprawie zwołania tej konferencji, osiągnięte np. w trakcie spotkania madryckiego, mogłoby stać się zwrotem ku lepszemu, w sytuacji międzynarodowej.

Polska byłaby gotowa gościć konferencję w swej stolicy. Byłby to zaszczyt dla naszego kraju, urastający do rangi symbolu. Warszawa, której okupant zgotował tak okrutny los, tętni dziś pokojową, twórczą pracą. Byłaby więc godnym i właściwym miejscem dla odbycia tak ważnego spotkania międzynarodowego.

W dalszej części referatu wskazuje się m. in., że nasz kraj odnosi się z wielką uwagą i życzliwością do wszystkich sił postępowych w świecie. Jesteśmy solidarni z wszystkimi postępowymi siłami Afganistanu w ich dążeniu do położenia kresu ingerencji z zewnątrz sił agresji.

Odnosimy się ze zrozumieniem do podnoszonych przez ruch krajów niezaangażowanych postulatów w sprawie budowy nowego, sprawiedliwego i sprzyjającego rozwojowi, modelu międzynarodowych stosunków gospodarczych.

Polityka Chin dążąc do narzucenia swej dominacji narodom Azji, udzielając wsparcia zimnowojennym, poczynaniom zbrojeniowym NATO oraz rewizjonistycznym zapędom zachodnioniemieckich odwetowców, zmierza do naruszenia pokojowej stabilizacji i zahamowania procesu odprężenia. Hegemonistyczna i wielkomocarstwowa polityka Chin jest źródłem rosnącego zagrożenia sprawy pokoju w Azji i w świecie.

Opowiadamy się niezłomnie za ideową jednością i współdziałaniem w walce o wspólne cele międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego. Działamy na rzecz umacniania tej jedności, na płaszczyźnie internacjonalistycznej solidarności.

W imieniu naszego narodu wysunęliśmy ideę wychowania społeczeństw, w tym zwłaszcza młodych pokoleń dla pokoju, w duchu przyjaznego współżycia i współpracy z innymi narodami. Nadal, z całą konsekwencją i oddaniem będziemy służyć ochronie i umacnianiu pokoju dla naszego narodu, dla Europy i świata.

Końcowy fragment referatu poświęcony jest doskonaleniu pracy partyjnej. Kierownicza rola partii — podkreśla m. in. referat — to niepodważalna zasada ustrojowa, konstytucyjna norma naszego systemu politycznego. Kierownicza rola partii oznacza dla wszystkich jej członków i organizacji obowiązek przodowania w działaniu na rzecz socjalistycznych przeobrażeń, w walce o postęp i sprawiedliwość. Oznacza zarazem wielką odpowiedzialność. Ponad 3 mln członków i kandydatów PZPR, to ogromna siła polityczna i moralna, zespolona wspólnotą idei i celów. Każdy członek naszej partii powinien jeszcze skuteczniej wpływać na urzeczywistnianie jej polityki, zdecydowanie przeciwstawiać się zjawiskom negatywnym, zwalczać wszelkie przejawy naruszania socjalistycznych zasad i norm.

Wola Zjazdu, wyrażona w jego uchwałach — głosi w zakończeniu referat — będzie dla Komitetu Centralnego wytyczną działania, stanie się podstawą dla opracowania planu społeczno-gospodarczego rozwoju Polski na pierwsze pięciolecie lat 80.

Chcemy wszyscy Polski silnej, bezpiecznej i zasobnej — budujemy ją razem, solidarnie, wytrwale i ofiarnie.

Chcemy lepiej urzeczywistniać zasadę sprawiedliwości społecznej, lepiej wykorzystać potencjał gospodarczy kraju dla pomyślności każdej polskiej rodziny — sprawmy to wspólną rzetelną pracą.

Chcemy pewności jutra i pokojowej przyszłości dla nas i dla naszych dzieci — osiągniemy ten cel działając jednolicie i mądrze, zacieśniając nasze sojusze, umacniając nasze socjalistyczne państwo, najwyższe dobro wszystkich Polaków.

PREZYDIUM VIII ZJAZDU PZPR

EDWARD GIEREK
EDWARD BABIUCH
ZDZISŁAW GRUDZIEŃ
HENRYK JABŁOŃSKI
MIECZYSŁAW JAGIELSKI
PIOTR JAROSZEWICZ
WOJCIECH JARUZELSKI
STANISŁAW KANIA
JÓZEF KĘPA
STANISŁAW KOWALCZYK
WŁADYSŁAW KRUCZEK
STEFAN OLSZOWSKI
JAN SZYDLAK
JÓZEF TEJCHMA
KAZIMIERZ BARCIKOWSKI
JERZY ŁUKASZEWICZ
TADEUSZ WRZASZCZYK
RYSZARD FRELEK
ALOJZY KARKOSZKA
JÓZEF PIŃKOWSKI
ANDRZEJ WERBLAN
ZDZISŁAW ŻANDAROWSKI
ZDZISŁAW KUROWSKI
ZBIGNIEW ZIELIŃSKI

JÓZEF ADAMEK — górnik, instruktor strzałowy w Kopalni Węgla Kamiennego „Wałbrzych" w Wałbrzychu;

MARCELI ANTECKI — mistrz w Fabryce Samochodów Osobowych w Warszawie;

STANISŁAW ARASIMOWICZ — mistrz w Zespole Elektrowni „Pątnów — Adamów — Konin" w Koninie;

ROMAN BAJERSKI — prezes Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Jankowie, woj. bydgoskie;

ADAM BAŁDYS — górnik, instruktor strzałowy w Kopalni Węgla Kamiennego „Czerwone Zagłębie" w Sosnowcu, woj. katowickie;

JÓZEF BARECKI — redaktor naczelny „Trybuny Ludu";

ZBIGNIEW BIAŁECKI — I sekretarz KW w Suwałkach;

MIECZYSŁAW BIEL — maszynista w węźle PKP w Kutnie, woj. płockie;

DANUTA BIERNACKA — dyrektor Huty Szkła Gospodarczego „Irena" w Inowrocławiu, woj. bydgoskie;

HALINA BONIKOWSKA — sędzia Sądu Wojewódzkiego we Włocławku;

ANDRZEJ BORKOWSKI — I sekretarz KW w Koninie;

JOLANTA BOROWSKA — tokarz w Zakładach Urządzeń Okrętowych „Bomet" w Barlinku, woj. gorzowskie;

JANUSZ BRYCH — I sekretarz KW w Szczecinie;

RYSZARD BRYK — I sekretarz KW w Skierniewicach;

MIECZYSŁAW BULERSKI — odlewnik w Hucie im. M. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim, woj. kieleckie;

JÓZEF BUZIŃSKI — I sekretarz KW w Bielsku-Białej;

HELENA CEGLARZ — robotnica w Kombinacie Przemysłowym Huta „Stalowa Wola", woj. tarnobrzeskie;

ZBIGNIEW CHODYŁA — I sekretarz KW w Kaliszu;

EDWARD CHOROSZEWICZ — rolnik, wieś Ostrówek, woj. białostockie;

MARIA CIAPUTA — nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 2 w Katowicach;

STANISŁAW CIEŚLIK — I sekretarz KW w Legnicy;

STANISŁAW CIOSEK — I sekretarz KW w Jeleniej Górze;

BRONISŁAWA CISZEWSKA — szwaczka w bydgoskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Modus";

ARKADIUSZ CIUPIŃSKI — I sekretarz Komitetu Zakładowego w Łódzkich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Obrońców Pokoju;

ZDZISŁAW DREWNIOWSKI — I sekretarz KW w Przemyślu;

CZESŁAW DROZDOWICZ — bosman w Polskich Liniach Oceanicznych w Gdyni, woj. gdańskie;

LUDWIK DROŻDŻ — I sekretarz KW we Wrocławiu;

TADEUSZ FISZBACH — I sekretarz KW w Gdańsku;

FELICJA FORNALSKA — zasłużona działaczka ruchu robotniczego w Warszawie;

GABRIELA FONFEREK — rolniczka, wieś Stare, woj. pilskie;

HELENA FRYMUS — brygadzistka w Poznańskich Zakładach Koncentratów Spożywczych „Amino";

STANISŁAW GABRIELSKI — przewodniczący Zarządu Głównego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich;

GERARD GABRYŚ — instruktor strzałowy w Kopalni Węgla Kamiennego „Barbara — Chorzów" w Chorzowie, woj. katowickie;

WITOLD GADOMSKI — I sekretarz KW w Kielcach;

LEONARD GADZINOWSKI — dyrektor bartoszyckiego Kombinatu Rolnego, woj. olsztyńskie;

BOLESŁAW GARBOWSKI — dźwigowy w Zakładzie Przeładunków Drobnicowych, Zarząd Portu w Szczecinie;

STANISŁAW GĘBALA — I sekretarz KW w Tarnowie;

STEFAN GIERCZAK — komandor podporucznik Marynarki Wojennej;

ZBIGNIEW GŁOWACKI — I sekretarz KW w Słupsku;

EDMUND GODNIAK — maszynista, instruktor Lokomotywowni PKP w Kluczborku, woj opolskie;

JERZY GROCHMALICKI — I sekretarz KW w Wałbrzychu;

JÓZEF GRYGIEL — I sekretarz KW w Częstochowie;

ZOFIA GRZEBISZ-NOWICKA — I sekretarz KW w Siedlcach;

BARBARA GRZEGORCZYK — robotnica w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Drzewcach, woj. lubelskie;

KONRAD GRZESIOK — garowy, brygadzista w Hucie „Katowice";

TADEUSZ GRZYBOWSKI — st. mistrz w „Domu Słowa Polskiego" w Warszawie;

JÓZEF HAENSEL — I sekretarz Komitetu Miejskiego w Katowicach;

TADEUSZ HAŁADAJ — I sekretarz KW w Tarnobrzegu;

MIECZYSŁAW HEBDA — I sekretarz KW w Zielonej Górze;

MIROSŁAW HERMASZEWSKI — podpułkownik Wojska Polskiego, lotnik-kosmonauta;

ANTONI HUCZEK — I sekretarz Komitetu Fabrycznego w Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Bielsku- Białej;

STANISŁAW IWAŃCZYK — rolnik, wieś Występy, woj. kieleckie;

IRENA JAKUBOWSKA-BĄK — naczelna pielęgniarka w Zespole Opieki Zdrowotnej w Otwocku, woj. stołeczne warszawskie;

KAZIMIERZ JANIAK — I sekretarz KW w Płocku;

WALDEMAR JĘDRZEJCZYK — lekarz, ordynator w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Toruniu;

BOGDAN JONATOWSKI — kapitan Wojska Polskiego;

WŁADYSŁAW JUSZKIEWICZ — I sekretarz KW w Białymstoku;

TERESA KAMIŃSKA — przełożona pielęgniarek w Przedsiębiorstwie Państwowych Uzdrowisk „Busko-Solec", woj. kieleckie;

WŁADYSŁAW KANDEFER — I sekretarz KW w Krośnie;

BOLESŁAW KAPITAN — I sekretarz KW w Toruniu;

MARIAN KARDA — nauczyciel w Zespole Szkół Włókienniczych w Częstochowie;

EUGENIA KEMPARA — przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich, przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet;

HENRYK KOŃCA — zasłużony działacz ruchu robotniczego w Siedlcach;

JAN KONIECZNY — górnik w Kopalni Węgla Kamiennego „Zabrze", woj. katowickie;

MARIAN KONIECZNY — rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie;

BOLESŁAW KOPERSKI — I sekretarz Komitetu Łódzkiego;

HENRYK KOSTECKI — I sekretarz KW w Nowym Sączu;

LEON KOTARBA — I sekretarz KW w Rzeszowie;

ALFRED KOWALSKI — I sekretarz KW w Pile;

WŁADYSŁAW KOZDRA — I sekretarz KW w Koszalinie;

ROMAN KOZIOŁ — mistrz w Fabryce Silników Elektrycznych „Tamel" w Tarnowie;

EDWARD KRÓL — brygadzista w Łódzkim Przedsiębiorstwie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych;

WŁADYSŁAW KRUK — I sekretarz KW w Lublinie;

LEONARD KUCZYŃSKI — mistrz w Zakładach Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Predom — Polar" we Wrocławiu;

STANISŁAW KULESZA — I sekretarz KW w Lesznie;

EUGENIUSZ KWIATKOWSKI — dyrektor naczelny Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Poznaniu;

MARIA LASZCZAK — kierownik oddziału Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego w Bielsku-Białej;

ZDZISŁAW LEGOMSKI — wojewoda katowicki;

ANNA LEHMANN — nauczycielka w Zespole Szkół Zawodowych w Tczewie, woj. gdańskie;

JADWIGA LEWECKA — zasłużona działaczka ruchu robotniczego w Katowicach;

ZDZISŁAW LUCIŃSKI — I sekretarz KW w Ciechanowie;

JAN ŁABĘCKI — spawacz, brygadzista w Stoczni Gdańskiej im. Lenina;

RYSZARD ŁABUŚ — I sekretarz KW w Gorzowie Wlkp.;

ARKADIUSZ ŁASZEWICZ — przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej;

ZYGMUNT ŁĄTKA — dyrektor Elektrowni „Turów" w Bogatynii, woj. jeleniogórskie;

TADEUSZ ŁOMNICKI — rektor Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie;

STANISŁAWA ŁUSZCZYŃSKA — brygadzistka w Kombinacie PGR w Namysłowie, woj. opolskie;

WŁADYSŁAW MACZUGA — mistrz w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL — Mielec" w Mielcu, woj. rzeszowskie;

JÓZEF MAJCHRZAK — I sekretarz KW w Bydgoszczy;

KAZIMIERZ MANSFELD — I mechanik w Przedsiębiorstwie Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Odra" w Świnoujściu, woj. szczecińskie;

ROMAN MATLA — I sekretarz Komitetu Uczelnianego w Politechnice Warszawskiej;

LUDWIK MAŹNICKI — I sekretarz KW w Zamościu;

ALOJZY MELICH — prezes oddziału Polskiej Akademii Nauk w Katowicach;

ZYGMUNT MICHOWSKI — kierowca Państwowej Komunikacji Samochodowej w Zielonej Górze;

IRENA MIERZWIAK — robotnica w Zakładach Drobiarskich w Kępnie, woj. kaliskie;

STEFAN MISIASZEK — przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej;

JÓZEFA MOŚ — brygadzistka w Nowotarskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Podhale" w Nowym Targu, woj. nowosądeckie;

KAROL MUSIOŁ — zasłużony działacz społeczny w Opolu;

ROMAN NEY — rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie;

RYSZARD NIESZPOREK — zasłużony działacz ruchu robotniczego w Katowicach;

STEFAN NOWACKI — sztygar w Zakładach Górniczych „Lubin", woj. legnickie;

WITOLD NOWACKI — prezes Polskiej Akademii Nauk;

KRYSTYNA NOWAK — I sekretarz Komitetu Zakładowego w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Wewnętrznego w Poznaniu;

MARIAN PAPROCKI — mechanik w Przedsiębiorstwie Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Dalmor" w Gdyni;

URSZULA PŁAŻEWSKA — mistrz w Zakładach Przemysłu Pończoszniczego „Feniks" w Łodzi;

HENRYK POLAK — robotnik w Zakładach Metalowych „Predom-Łucznik" im. gen. Waltera w Radomiu;

ANTONI POŁOWNIAK — I sekretarz KW w Elblągu;

TADEUSZ PORĘBSKI — rektor Politechniki Wrocławskiej;

JANUSZ PROKOPIAK — I sekretarz KW w Radomiu;

JERZY PRYMA — zasłużony działacz ruchu robotniczego w Łodzi;

EUGENIUSZ PUSTÓWKA — dyrektor Huty im. Lenina w Krakowie;

TADEUSZ PYKA — wiceprezes Rady Ministrów;

HENRYK RECHOWICZ — rektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach;

WACŁAW ROZGA — zasłużony działacz ruchu robotniczego w Lublinie;

ADAM RUDAWSKI — plutonowy podchorąży Wojska Polskiego;

WŁODZIMIERZ SAWCZUK — wiceminister obrony narodowej, szef Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego;

FLORIAN SIWICKI — wiceminister obrony narodowej, szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego;

STANISŁAW SKŁADOWSKI — I sekretarz KW w Piotrkowie Trybunalskim;

ZDZISŁAW SKOCZYLAS — kierowca w Miejskich Zakładach Komunikacyjnych w Warszawie;

JANINA SKOWRON — nauczycielka, dyrektor Gminnej Szkoły Zbiorczej w Złotnikach Kujawskich, woj. bydgoskie;

JERZY SMYCZYŃSKI — I sekretarz KW w Ostrołęce;

ANNA SOCHA — brakarka w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Pilica" w Tomaszowie Mazowieckim, woj. piotrkowskie;

RYSZARD SOCHA — I sekretarz KW w Białej Podlaskiej;

TADEUSZ STASIAK — I sekretarz KW w Sieradzu;

HALINA STEFAŃSKA — brakarka w Wytwórczo-Usługowej Spółdzielni Pracy w Poznaniu;

BOGUMIŁA SZKUDLAREK — mistrz produkcji w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Odra" w Szczecinie;

STANISŁAW SZKUTNIK — robotnik w Podkarpackich Zakładach Rafineryjnych w Jaśle, woj. krośnieńskie;

WALDEMAR SZPALIŃSKI — I sekretarz KW w Łomży;

HALINA SZYGULSKA — szlifierz w Chorzowskiej Wytwórni Konstrukcji Stalowych „Konstal", woj. katowickie;

EDWARD SZYMAŃSKI — I sekretarz KW we Włocławku;

HENRYK ŚWIDERSKI — I sekretarz KW w Chełmie;

STANISŁAW TERLECKI — leśniczy w Nadleśnictwie Państwowym Złocieniec, woj. koszalińskie;

KRZYSZTOF TRĘBACZKIEWICZ — przewodniczący Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej;

STANISŁAW TUREK — kierownik Komisariatu MO w Korszach, woj. olsztyńskie;

(Dalszy ciąg na str. 5)

PREZYDIUM VIII ZJAZDU PZPR

(Dokończenie ze str. 4)

JOZEF URBANOWICZ — wiceminister obrony narodowej;
HALINA WALIGORA — rolniczka, wieś Szlachcin, woj. poznańskie;
JAN WISNIEWSKI — major Wojska Polskiego;
JERZY WOJCIECHOWSKI — naczelnik Związku Harcerstwa Polskiego;
EDMUND WOJNOWSKI — I sekretarz KW w Olsztynie;
JERZY WOJTKOWSKI — dyrektor generalny Zjednoczenia Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego „Textilimpex" w Łodzi;
STANISŁAW WROŃSKI — redaktor naczelny „Nowych Dróg", prezes Zarządu Głównego ZBoWiD;
JERZY ZASADA — I sekretarz KW w Poznaniu;
JERZY ZIĘTEK — zasłużony działacz państwowy i społeczny w Katowicach;
ANDRZEJ ZABIŃSKI — I sekretarz KW w Opolu;

SEKRETARIAT VIII ZJAZDU PZPR

ZDZISŁAW ŻANDAROWSKI — sekretarz Komitetu Centralnego;

JOZEF BARECKI — redaktor naczelny „Trybuny Ludu";

RYSZARD BRYK — I sekretarz KW w Skierniewicach;

KRYSTYN DĄBROWA — kierownik Wydziału Organizacyjnego Komitetu Centralnego;

ZBIGNIEW GŁOWACKI — I sekretarz KW w Słupsku;

JERZY GROCHMALICKI — I sekretarz KW w Wałbrzychu;

HENRYK KOCZARA — zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego;

ZDZISŁAW KUROWSKI — członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia Komitetu Centralnego;

JAREMA MACISZEWSKI — kierownik Wydziału Nauki i Oświaty Komitetu Centralnego;

ANDRZEJ OZGA — zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego Komitetu Centralnego;

WACŁAW PIĄTKOWSKI — kierownik Wydziału Zagranicznego Komitetu Centralnego;

KAZIMIERZ ROKOSZEWSKI — kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji Komitetu Centralnego;

JANUSZ ROSZKOWSKI — redaktor naczelny Polskiej Agencji Prasowej;

JERZY WASZCZUK — kierownik kancelarii Sekretariatu Komitetu Centralnego;

JERZY WOJTECKI — kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej Komitetu Centralnego;

ZENON WROBLEWSKI — kierownik Biura Spraw Sejmowych Komitetu Centralnego;

ZBIGNIEW ZIELIŃSKI — członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa Komitetu Centralnego;

Komisja Mandatowa składa się z 54 osób, a w skład **Komisji Uchwał i Rezolucji** weszło 141 osób.

Tajemnice Trójkąta Bermudzkiego

WSPÓLNY EKSPERYMENT RADZIECKO-AMERYKAŃSKI

W rejon słynnego Trójkąta Bermudzkiego wyruszyły dwa radzieckie statki naukowo-badawcze „Siergiej Wawiłow" i „Piotr Lebiediew". Statki, pływające pod banderą Akademii Nauk Związku Radzieckiego, wezmą udział w kolejnym etapie radziecko-amerykańskiego eksperymentu pod nazwą „Polimode". Jest to największa międzynarodowa ekspedycja w historii współczesnej oceanografii. Naukowcy badać będą dynamikę oceanu oraz jego budowę za pomocą specjalnej aparatury hydroakustycznej.

Głównym zadaniem oceanografów radzieckich jest kontynuowanie badań, odkrytych przez nich, potężnych wirów podwodnych. Te głębinowe wiry mogą dotrzeć z dużą prędkością do brzegów, oddalonych o setki kilometrów. Uczeni z ZSRR przypuszczają jednak, że to nie wiry były przyczyną powstania mitu o zdradliwości Trójkąta Bermudzkiego. Złą sławę tego akwenu morskiego tłumaczą oni zbiegiem nie sprzyjających warunków meteorologicznych i hydrologicznych, które bardzo trudno jest przewidzieć. Rejs badawczy potrwa około 4 miesięcy.

Po katastrofie tankowca

Skażenie wód do głębokości 1,5 m

Katastrofa greckiego tankowca „Princess Ann Mary" może pociągnąć — zdaniem władz kubańskich — nie dające się przewidzieć skutki. 29 stycznia br. statek ten osiadł na mieliźnie w pobliżu kubańskiej Zatoki Corrientes, w prowincji Pinar del Rio. Po paru dniach został on ściągnięty na głęboką wodę, ale wcześniej nastąpił wyciek części ropy, która skaziła strefę przybrzeżną. Eksperci stwierdzili, że w strefie między Przylądkiem Corrientes, a cyplem El Holandes nastąpiło całkowite wyniszczenie organizmów żywych. Poważne skażenie wód zarejestrowano w pasie przybrzeżnym na głębokości od 1 do 1,5 m.

W Zakopanem pod parasolami

11 bm. w godzinach przedpołudniowych, zakopiańscy goście chodzili pod parasolami, chroniąc się przed deszczem. Termometry wskazywały plus 3 stopnie. W mieście panowała odwilż, nieczynne były lodowiska, a na niektórych narciarskich stokach spod śniegu wyszła trawa.

Zima panowała tylko w górach i to powyżej wysokości 1000 m. Na Kasprowym Wierchu dyżurny meteorolog notował 5 stopni mrozu oraz opady śniegu.

Zakład Mleczarski w Mońkach woj. białostockie w ramach Zjazdowego Czynu wyprodukuje dodatkowo 1,5 tony sera „Gouda". W pierwszym dniu Zjazdu PZPR załoga mleczarni wyprodukowała artykuły mleczarskie wartości 800 tys. zł i skupiła ponad plan 40 tys. l mleka. N/z: brygada Ireny Siemienkowicz przy produkcji twarogów.
Telefoto CAF — Sieńko

Polscy marynarze uratowali włoski statek

11 bm. nadeszła do Szczecina depesza z polskiego statku m/s „Cedynia" informująca że jednostka ta 9 bm. uczestniczyła w akcji ratunkowej. Polscy marynarze udzielili pomocy włoskiemu frachtowcowi m/s „Maria S", który zaczął tonać w rejonie Bermudów. Załoga m/s „Maria S" korzystając z asysty usunęła przecieki zalanej prawie zupełnie ładowni, a następnie po naprawieniu zepsutej pompy usunęła wodę ze statku. Akcja trwała pięć godzin i zakończyła się powodzeniem. Jak informuje dowódca polskiego masowca kpt. ŻW Jerzy Lorenc, po upewnieniu się, iż włoskiemu statkowi nie grozi już żadne niebezpieczeństwo m/s „Cedynia" wzięła kurs na Szczecin.

Jedną ze spraw, wokół których koncentruje się dyskusja przedzjazdowa, są problemy rynku. W Wytycznych dokonano analizy rozwoju spożycia w latach 1971—80, która nie pomija ani obecnych trudności związanych z sytuacją rynkową, ani sposobów ich przezwyciężenia.

Przypomnijmy, że na rozwój gałęzi gospodarki, które służą bezpośrednio potrzebom rynku, przeznaczyliśmy w ostatniej dekadzie ogromne nakłady inwestycyjne. Blisko 1,2 biliona zł kosztuje np. realizacja programu wyżywienia narodu. Znaczne środki zostały zainwestowane w przemysł spożywczy, lekki, meblarski, w „rynkowe" branże przemysłu elektromaszynowego.

Rezultaty tych działań odzwierciedla choćby znacznie wyższy obecnie standard gospodarstw domowych. Dysponują one dwukrotnie wyższą niż w 1970 roku liczbą telewizorów i radioodbiorników. Lodówka, która przed 9 laty była udziałem co czwartej rodziny, stoi obecnie w większości mieszkań. Co piąta polska rodzina jeździ własnym samochodem. Dokonał się więc wyraźny postęp w zaspokajniu tych potrzeb społecznych, które dawniej — z racji znacznie niższych dochodów — trzeba było odkładać. Również te dziedziny rynku, które sprawiają obecnie najwięcej kłopotów, są mimo to lepiej zaopatrzone niż przed 9 laty.

Nie ulega jednak wątpliwości, iż kłopoty z zaopatrzeniem obniżają standard codziennego życia. Przeciętny obywatel patrzy obecnie na rynek przez pryzmat znacznie większych możliwości finansowych i aspiracji konsumpcyjnych. Dotyczy to w wielkim stopniu również naszych żądań, odnoszących się do jakości nabywanych towarów.

Jak wiadomo, od 1978 r. zakłady przemysłowe i resorty gospodarcze obowiązane są planować postęp jakościowy swojej produkcji. I tak też czynią. Z jakim jednak skutkiem?

Jak wynika z przeprowadzonych ocen, liczba wyrobów oznaczonych znakami jakości przewyższyła założenia NPSG na 1979 r. Notujemy więc widoczny krok naprzód. Dużą rolę odegrała tu wprowadzona w 1979 r. w życie ustawa o jakości wyrobów, usług, obiektów i robót budowlanych oraz towarzyszące jej akty wykonawcze.

Do Centralnego Biura Jakości Wyrobów wpłynęła (licząc do końca września 1979 r.) większa niż zazwyczaj liczba wniosków o przyznanie znaków jakości. Weryfikacją objęto 18 tys. zgłoszonych wyrobów, przyznając znak „Q" 200 produktom i znak „1" 12,7 tys. Niestety, spora część „kandydatów" do znaków jakości, bo 1800, nie spełniała obowiązujących warunków, a nawet — co gorsza — nie odpowiadała normom.

Mamy już obecnie ponad 2 tys. wyrobów, legitymujących się najwyższym standardem światowym oraz blisko 26 tys. o

LEPSZY RYNEK — LEPSZA JAKOŚĆ

wysokim poziomie krajowym. Bliższa analiza wskazuje wszakże, iż rok 1979 przebiegał przede wszystkim pod znakiem doskonalenia już wykonywanej produkcji i dotyczy stosunkowo prostych technologii. Rzecz w tym, że najwięcej wyrobów światowej klasy, to artykuły ze szkła i ceramiki, sprzęt oświetleniowy i instalacyjny. Nadal natomiast nie widać znaczącego postępu w produktach chemicznych powszechnego użytku (w ogóle bez znaku „Q"), elektrycznych urządzeń gospodarstwa domowego oraz aparaturze elektronicznej i teletechnicznej. Pewną poprawę notuje się w wyrobach przemysłu lekkiego. Symbol najwyższego standardu (znak „Q") noszą tam obecnie 254 wyroby. Wobec wielkości i różnorodności asortymentu jest to jednak liczba nadal bardzo skromna.

Słabsze rezultaty osiągamy zatem w tych branżach, które są bardziej uzależnione od pracy zaplecza naukowo-technicznego, od precyzji technologicznej, od dobrych, choć nieraz skomplikowanych rozwiązań konstrukcyjnych. Potrzebę zwrócenia uwagi na to zjawisko potwierdza również niewielka liczba wniosków o przyznanie znaków jakości wyrobom znajdującym się na etapie prototypu lub serii próbnej. W tym trybie zgłoszono bowiem w 1979 roku zaledwie 202 wyroby wobec przeszło 1200 przewidzianych w planie.

Istotne jest zwiększenie liczby produktów oznaczonych znakiem „1", a zatem takich, które wg. obowiązujących u nas norm i wymogów uważane są za najlepsze. Najwięcej tych znaków mają obecnie przemysły lekki i kablowy. Dobry krajowy poziom reprezentuje również ponad 1.500 lamp i artykułów sprzętu elektro-instalacyjnego itp. I znów — jak przy symbolach „Q" — znacznie mniej tego typu wyrobów znajdujemy w grupie elektrycznego sprzętu gospodarstwa domowego oraz w produktach chemicznych.

Wydaje się, że nasz przemysł wykorzystuje obecnie przede wszystkim istniejące w zakresie jakości rezerwy proste, dbając głównie o przestrzeganie reżimów tchnologicznych, normatywów, zasad konstrukcyjnych. Można to zjawisko — jako chwilowe, przejściowe — uznać za usprawiedliwione.

Mimo to — jednak co najmniej równie ważnym, jeśli nie ważniejszym celem — i to już w 1980 r. — jest doprowadzenie większej niż dotychczas liczby produktów do standardu światowego. — Wymaga to przemodelowania wzorów, wprowadzenia autentycznych udoskonaleń technologicznych i konstrukcyjnych, czyli działań, w których decydująca staje się rola zaplecza naukowo-technicznego oraz usprawnianie procesów wdrożeniowych.

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 lutego 1980 roku odeszła od nas po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 65

Ś. † P.

TEODOZJA RUSZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 lutego 1980 roku o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza katolickiego na Zarzewie, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

SYN, SYNOWA, WNUCZKA, WNUCZEK

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lutego 1980 roku zmarła nasza Koleżanka

HANNA WEISS

ADWOKAT,

długoletni członek Zespołu Adwokackiego nr 4 w Łodzi.

Odeszła od nas dobra Koleżanka, prawy Człowiek, doświadczony i szczerze oddany swojej pracy adwokat.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 lutego br. (wtorek) o godz. 15 na cmentarzu żydowskim w Łodzi przy ul. Brackiej.

KOLEŻANKI, KOLEDZY i PRACOWNICY z ZESPOŁU ADWOKACKIEGO NR 4 w ŁODZI

KOL.

HALINIE KACPRZYK

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

DYREKCJA, RADA MIEJSCOWA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY ze ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU JEDWABNICZO-DEKORACYJNEGO

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie z powodu zgonu

DOC. DR MED. HAB.

MIKOŁAJA CZKWIANIANCA

byłego dyrektora oraz ordynatora Oddziału Pneumonologii Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej Gruźlicy i Chorób Płuc w Tuszynie,

składają:

ASYSTENCI, PIELĘGNIARKI oraz POZOSTAŁY PERSONEL ODDZIAŁU PNEUMONOLOGII

Rada Adwokacka zawiadamia, że w dniu 8 lutego 1980 roku zmarła

HANNA WEISS

ADWOKAT,

wieloletni członek Zespołu Adwokackiego nr 4 w Łodzi, odznaczona za działalność społeczną Srebrnym Krzyżem Zasługi i Honorową Odznaką M. Łodzi.

W Zmarłej tracimy doświadczonego prawnika i oddaną Koleżankę.

Najbliższej Rodzinie Zmarłej serdeczne wyrazy współczucia składają:

DZIEKAN i RADA ADWOKACKA w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 lutego 1980 roku odszedł od nas na zawsze w wieku lat 75, najukochańszy Mąż i Ojciec

MARIAN JAESCHKE

ARTYSTA MALARZ,

emerytowany profesor, były prorektor i dziekan PWSSP w Łodzi, Zasłużony Nauczyciel PRL, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Honorową Odznaką Miasta Łodzi i innymi odznaczeniami, laureat Nagrody M. Łodzi i dwukrotny laureat nagrody ministra kultury i sztuki.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 lutego br. o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. na Dołach.

ŻONA, SYN, SYNOWA, BRAT, SZWAGIERKI RODZINA

W dniu 9 lutego 1980 roku zmarł

PROF.

MARIAN JAESCHKE

— zasłużony artysta malarz, emerytowany pedagog PWSSP, działacz ZPAP, laureat Nagrody Miasta Łodzi za rok 1979

Zmarły wyróżniony był licznymi nagrodami artystycznymi, odznaczeniami państwowymi i odznakami, m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Honorową Odznaką Miasta Łodzi.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy żalu i współczucia.

Cześć Jego pamięci!

PREZYDENT MIASTA ŁODZI

PRZEWODNICZĄCY RADY NARODOWEJ M. ŁODZI

Związek Polskich Artystów Plastyków w Łodzi z żalem zawiadamia, że w dniu 9 lutego 1980 roku zmarł w wieku 75 lat

MARIAN JAESCHKE

artysta malarz, emerytowany profesor PWSSP w Łodzi, wieloletni członek Okręgu Łódzkiego ZPAP, szanowany i ceniony Kolega. Odznaczony Honorową Odznaką M. Łodzi, Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, laureat Nagrody M. Łodzi w 1979 roku.

Pamięć po Nim pozostanie na zawsze wśród nas.

ZARZĄD OKRĘGU ŁÓDZKIEGO ZWIĄZKU POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW

W dniu 9 lutego 1980 roku zmarł nagle, przeżywszy 67 lat nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadziuś

Ś. † P.

FELIKS STOKWISZ

zasłużony działacz Polskiego Związku Motorowego, odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi oraz Odznaką Honorową, długoletni sędzia sportów motorowych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 lutego br. o godz. 15 na cmentarzu Zarzew, o czym zawiadamiają pogrążone w żałobie:

ŻONA, DZIECI i WNUKI

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 8 lutego 1980 roku zmarła

HANNA WEISS

z HONIGMANÓW,
ADWOKAT,

odszedł od nas Człowiek wielkiej skromności, prawości i szlachetności.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 lutego br. o godz. 15 na cmentarzu żydowskim (Doły).

RODZINA i PRZYJACIELE

Dnia 9 lutego 1980 roku zmarł, przeżywszy lat 70, ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Brat

Ś. † P.

DOC. DR HAB. MED.

MIKOŁAJ CZKWIANIANC

lekarz społecznik, wieloletni dyrektor i ordynator Szpitala Wojewódzkiego w Tuszynie, wiceprezes Komitetu d.s. Walki z Gruźlicą, major rezerwy, członek ZBoWiD obrońca Warszawy, odznaczony m. innymi dwukrotnie Krzyżem Walecznych i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 lutego br. na Starym Cmentarzu o godz. 13, o czym zawiadamiają:

ŻONA, DZIECI, WNUKI, RODZEŃSTWO i POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 9 lutego 1980 roku zmarł

Ś. † P.

DOC. DR MED. HAB.

MIKOŁAJ CZKWIANIANC

specjalista chorób płuc i torakochirurgii i długoletni dyrektor naczelny Państwowego Sanatorium Przeciwgruźliczego, a następnie Wojewódzkiego Szpitala Gruźlicy i Chorób Płuc w Tuszynie i równocześnie ordynator oddziału pneumonologii. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami państwowymi. Wybitny lekarz, zasłużony dla ftyzjatrii polskiej. Człowiek wielkiego serca o wyjątkowo ludzkim stosunku do chorych i współpracowników.

Żegnamy Go w głębokim żalu:

ŁEKARZE, PRACOWNICY APTEKI i LABORATORIUM SPECJALISTYCZNEGO ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ GRUŹLICY i CHORÓB PŁUC w TUSZYNKU

Państwo się poznają...

Kowalscy z Polski

Oto państwo Kowalscy — statystyczna polska rodzina, podobnie, jak państwo Schmidt czy państwo Svensson. Najbardziej ją lubią demografowie, socjologowie i publicyści, gdyż uosabia najbardziej powszechne cechy.

Pobierają się młodo: ona wychodzi za mąż najczęściej w wieku lat 19—20, on żeni się w wieku lat 22—24. Kojarzą się z reguły w gronie rówieśników o podobnych doświadczeniach szkolnych, studenckich, wspólnych zainteresowaniach i dążeniach, wśród których — jak wykazują zgodnie liczne ankiety socjologiczne — czołowe miejsce zajmuje dążenie do rodzinnego szczęścia, dystansując zadowolenie z pracy i dobre warunki materialne. Młoda para kojarzy się bez swatów, konkurów i oficjalnych zaręczyn. Niepotrzebne są jej żadne obietnice posagu od rodziców, choć otrzymuje swoisty i wcale niemały posag od społeczeństwa w postaci solidnego wykształcenia (najczęściej jest to średnie wykształcenie zawodowe) oraz — dla pomyślnego startu — rozłożony na 3 lata spłaty kredyt na zagospodarowanie się w wysokości do 10 średnich w Polsce pensji, który w 40 procentach może zostać spłacony przez zakład pracy młodego człowieka.

Pani Kowalska z reguły pracuje zawodowo, a pracę zawodową przerywa z powodu macierzyństwa co najwyżej na 3 lata. Tyle bowiem wynosi ustawowy wymiar bezpłatnego urlopu, jaki w Polsce przysługuje kobiecie dla odchowania małego dziecka i z jakiego w praktyce korzysta co piąta młoda matka. Trzeba dodać, że u państwa Kowalskich pierwsze dziecko pojawia się szybko w 75 procentach małżeństw nie później niż w 3 lata po ślubie. Na drugie dziecko rodzice decydują się z reguły około trzydziestki. Przeciętna dzietność rodzin 2,5, czyli dwoje lub troje dzieci stawia Polskę w czołówce państw europejskich.

Pracująca zawodowo pani Kowalska w żadnym wypadku nie dałaby sobie rady z odchowaniem potomstwa, gdyby nie pomoc państwa i szeregu jego instytucji, bowiem babcia — niedawno jeszcze chętna opiekunka wnuków — również na ogół pracuje zawodowo i nim przejdzie na emeryturę, wnuki dorosną. Pozostaje więc żłobek, przedszkole i świetlica szkolna. O miejsce w żłobku czy przedszkolu nie jest jednak łatwo. Przyczyną tego jest m. in. przeżywany obecnie przez Polskę wyż urodzeń (ok. 650 tys. urodzeń rocznie, wskaźnik przyrostu naturalnego wynosi 11 promille), który przekroczył przewidywania demografów i aczkolwiek jest zjawiskiem optymistycznym, przysparza pewnych trudności, zwłaszcza w zapewnieniu dostatecznej ilości placówek opiekuńczych dla najmłodszych. Siłami władz terenowych zakładów pracy, spółdzielczości mieszkaniowej tworzy się więc w osiedlach — obok państwowej sieci tych placówek — tak zwane miniżłobki i przedszkola dla kilkorga dzieci; nierzadko po prostu któraś z matek przebywająca na urlopie macierzyńskim bierze pod opiekę kilkoro dzieci sąsiadek i koleżanek. Placówek tych jest jednak ciągle za mało. Ale nie ustępująca mężowi poziomem wykształcenia, nastawiona na samodzielność życiową pani Kowalska niełatwo decyduje się na przejściowe nawet zasklepienie się w domowym kręgu. Często boi się utraty kwalifikacji zawodowych nie mówiąc już o tym, że w okresie dorabiania się młoda rodzina ma dużo wydatków.

Nie materialne kłopoty jednak spędzają sen z powiek państwa Kowalskich. Ich standard materialny jest wprawdzie skromny, ale dostatni. W świetle systematycznie prowadzonych w Polsce badań budżetów rodzinnych, dochody na osobę w rodzinie kształtują się przeciętnie w granicach od 2 do 3 tys. zł, co łącznie z licznymi przywilejami socjalnymi, takimi jak: wczasy wypoczynkowe, kolonie dla dzieci, bezpłatna szkoła, leczenie — sprawia, że wielu Kowalskim starcza na systematyczne oszczędzanie.

I tu dochodzimy do prozaicznych spraw zakłócających szczęście rodzinne Polaka. Młodzi odkładają pieniądze przede wszystkim na mieszkanie, na które czeka się wciąż za długo. To pierwszy mankament życia rodzinnego. Drugim jest chroniczny brak czasu.

Co do przyczyn braków mieszkaniowych, to warto tylko powiedzieć, że szczególna wojenna spuścizna oraz wynikła zeń sytuacja społeczna i demograficzna Polski po dziś dzień ma znaczenie dla jej rozwoju. Od kilku mianowicie lat przeżywamy wyż młodych małżeństw i wyż urodzeń, co jest właśnie „echem" tamtego wyżu, jaki miał miejsce bezpośrednio po wojnie.

Mieszkanie państwa Kowalskich jest niezbyt wielkie. Nowe — wyposażone jest we wszelkie wygody: centralne ogrzewanie, gaz, łazienkę oraz w mechaniczne urządzenia domowe i segmentowe meble, które zajmują mało miejsca. Nasze mieszkania należą do wyjątkowo ukwieconych na co z reguły zwracają uwagę cudzoziemcy.

Przejdźmy do największej bolączki państwa Kowalskich. Jest nią chroniczny brak czasu. Wyliczono, że zajęcia domowe zajmują każdemu z małżonków od 4 do 4,5 godzin dziennie. W świetle badań przeprowadzonych w kilkunastu krajach świata pod kryptonimem Time Budget Projekt, polska przeciętna czasu poświęconego na zajęcia domowe jest bardzo wysoka, o ponad godzinę przewyższa średnią światową. Ten czas, jak wiadomo, przeznaczamy przede wszystkim na zakupy, na codzienne gotowanie posiłków, co obciąża głównie panie domu. Wśród młodszej jednak generacji typową już postacią jest ojciec rodziny obarczony zakupami, pchający wózek z niemowlęciem, wykonujący wspólnie z żoną takie roboty, jak: sprzątanie, zmywanie, pranie. Partnerstwo w małżeństwie staje się po prostu regułą w młodszym pokoleniu Polaków.

Spora samowystarczalność rodziny Kowalskich w prowadzeniu gospodarstwa domowego przyczynia się do podtrzymywania tradycyjnego rytmu życia rodziny, co jest uciążliwe, nie jest jednak pozbawione pewnych zalet. W niejednym domu obiad to cały rytuał, chwila wspólnego odprężenia, a zarazem wymiany wrażeń z całego dnia. Można go z powodzeniem nazwać nieformalną godziną wychowawczą dla dzieci.

Swój zbyt szczupły czas wolny Kowalscy spędzają, niestety, niezbyt racjonalnie, np. za dużo wolnych chwil zabiera im telewizor — co najmniej kilkanaście godzin tygodniowo. W wyborze rozrywek na drugim miejscu znajduje się życie towarzyskie. Bardzo często równa się ono, praktycznie, też życiu rodzinnemu, tyle że w szerszym gronie: rodziców, dorosłego rodzeństwa, kuzynów. Więzy rodzinne Polaka są wyjątkowo silne — znacznie silniejsze niż innych europejskich nacji. Nie zniweczyły ich masowe migracje, zwłaszcza ze wsi do miast oraz duże odległości.

W wypoczynku państwa Kowalskich coraz więcej miejsca zaczyna też zajmować turystyka, wycieczki, wyjazdy weekendowe, co ułatwia szybki ostatnio w Polsce rozwój motoryzacji. Podczas gdy 10 lat temu samochód znajdował się w posiadaniu co 20 polskiej rodziny, obecnie ma go już co piąta. Po mieszkaniu, jak wiadomo, samochód, przede wszystkim „Fiat 126 p", stał się popularnym celem oszczędzania rodzin.

BOŻENA PAPIERNIK

NASI ZA GRANICĄ

Rzeczywistość gospodarcza lat siedemdziesiątych w naszym kraju stworzyła platformę dla dalszego rozwoju eksportu polskiej myśli technicznej. Obecnie Polska specjalizuje się w 40 dziedzinach — są to problemy, związane m. in. z wydobyciem lub przetwarzaniem bogactw naturalnych. Jesteśmy potentatem w zakresie projektowania i montażu kompletnych fabryk kwasu siarkowego.

Wysoka jakość i terminowość robót — oto dwa podstawowe czynniki, dzięki którym polskie budownictwo zyskało sobie wielkie uznanie w świecie. Każdego roku przedsiębiorstwa, zajmujące się eksportem kompletnych obiektów przemysłowych oraz budownictwem specjalistycznym i inżynieryjnym, realizują setki kontraktów, co stawia tę branżę gospodarki w rzędzie naszych najpoważniejszych specjalności eksportowych.

CAF — JMK

Gazociąg Orenburski, to wielka magistrala gazowa, w budowie której, oprócz innych krajów RWPG, uczestniczyła Polska. W zamian za budowę prawie 500-kilometrowego odcinka, otrzymywać będziemy ze Związku Radzieckiego stałe dostawy gazu ziemnego.

Budowa dróg i mostów za granicą stanowi jedną z najszybciej rozwijających się gałęzi naszego eksportu. W ostatnich latach największym zleceniodawcą jest Libia, gdzie budujemy rocznie około 250 km dróg. Obecnie realizowane są w tym kraju kontrakty na budowę 400 km szlaków. Zawarto także kontrakty na budowę następnych 800 km tras.

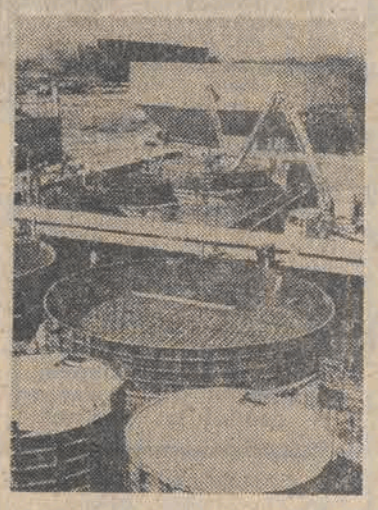

Wizytówką potencjału i eksportowych możliwości polskiego przemysłu jest w Czechosłowacji budowa „pod klucz" elektrowni cieplnej „Prunerov II" o mocy 1.050 MW.

OCHRONA ŚRODOWISKA

Już Kazimierz Wielki karał...

Historia ochrony przyrody ma w Polsce długą i bogatą tradycję. Sprawy te budziły zawsze duże zainteresowanie nie tylko u osób sprawujących władzę ale i w szerokich kręgach społeczeństwa.

Pierwsze ograniczenia dotyczyły najczęściej poszczególnych gatunków zwierząt. Już kilkaset lat temu chroniono m. in. bobry, żubry, tury, sokoły i łabędzie. **Kazimierz Wielki karał za niszczenie lasów i ścinanie „drzew z pszczołami"** W czasie panowania Stefana Batorego wprowadzono okresy ochronne dla ryb. **„Liszek młodych aby nie zbierano, a u kogo je znajda, aby dziesięć grzywien przepadł, a liszki rozpuścił"** — rozporządzał król Zygmunt August w 1557 r.

Scementowanie idei ochrony przyrody nastąpiło w XIX w. Powstaja w tym okresie różnego rodzaju towarzystwa i komisje a **głównymi ośrodkami ochrony przyrody stają się Kraków i Łódź.** W 1868 r. Sejm Krajowy we Lwowie wydał ustawę **„względem zakazu łapania, wytępiania i sprzedawania zwierząt alpejskich, właściwym Tatrom, świstaka i dzikich kóz".** W Królestwie Kongresowym ze względu na mniejsze swobody polityczne, działalność była bardziej utrudniona. Dopiero w 1882 roku rozpoczęto wydawanie czasopisma **„Wszechświat"**, które — nawiasem mówiąc — ukazuje się do dzisiaj.

Po I wojnie światowej grono osób zainteresowanych ochroną przyrody powiększyło się znacznie. Powstają nowe placówki w Kielcach i Lublinie. Już w 1919 r. ówczesny minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydaje rozporządzenie o ochronie niektórych zabytków przyrody. Pierwszą instytucją państwową powołaną z myślą o ochronie przyrody była **Tymczasowa Komisja Ochrony Przyrody**, która w 1925 r. została przemianowana na **Państwową Radę Ochrony Przyrody (PROP)**. Główna postacią w tej organizacji był prof. **Władysław Szafer.**

Historia PROP jest historią ciągłej walki i wysiłków na rzecz ochrony przyrody. Jedną z zasadniczych spraw było w tym czasie opracowanie i przeforsowanie odpowiedniej ustawy. Pomimo złożenia wstępnego projektu już w 1920 r., ustawa ta została zatwierdzona dopiero w 1934 r., co m. in. było spowodowane częstymi zmianami rządów. Innym kierunkiem działalności było **tworzenie parków narodowych. Pierwszym z nich był Białowieski Park Narodowy. W 1927 r. powstaje Liga Ochrony Przyrody, której głównym zadaniem w tym czasie było wykupywanie od prywatnych właścicieli terenów przeznaczonych pod przyszłe rezerwaty.**

Poważny kryzys w działalności PROP nastąpił w połowie lat trzydziestych, kiedy to mimo stanowczego sprzeciwu **rozpoczęto budowę kolejki na Kasprowy Wierch.** Pomimo różnych prób, nie udało się rozładować napiętej sytuacji i ostatecznie prof. W. Szafer złożył rezygnację ze swoich wszystkich stanowisk. Podobnie uczynił jego zastępca oraz przewodniczący wszystkich oddziałów terenowych.

Po II wojnie światowej, która przyniosła ogromne straty i zniszczenia, nastąpiło **reaktywowanie działalności instytucji i organizacji, powołanych z myślą o ochronie przyrody. W 1949 r. uchwalono nową ustawę o ochronie przyrody w oparciu o którą wydano wiele szczegółowych rozporządzeń, dotyczących np. ochrony rzadkich gatunków zwierząt i roślin.** Powrócono do idei tworzenia parków narodowych, które chronią obecnie szczególnie interesujące z przyrodniczego punktu widzenia tereny. W 1970 r. utworzony został **Polski Komitet Ochrony Środowiska.** Dwa lata później utworzono **Ministerstwo Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska.**

Pomimo znacznych osiągnięć i nowoczesnego ustawodawstwa, zagadnienia ochrony przyrody i naturalnego środowiska wymagają nadal intensywnej opieki ze strony społeczeństwa i państwa. W wielu dziedzinach, np. gospodarki wodnej i czystości wód powierzchniowych, sytuacja jest krytyczna. Dlatego też uchwalona przez Sejm 31 stycznia br. nowa ustawa oczekiwana była z takim zainteresowaniem.

STANISŁAW STADNICKI

PYTANIE CZASÓW KONKRETU

Myśli czy rzeczy?

Żyjemy w świecie konkretów. Kontakty z ludźmi zastępują często kontakty z maszynami. Towarzyską rozmowę prowadzi w naszym imieniu spiker z telewizji, domową gosposię wymieniliśmy na pralkę automatyczną, ze spaceru — jeśli to tylko możliwe — gotowi jesteśmy zrezygnować dla przejażdżki samochodem. Mówimy o politechnizacji szkół i słyszymy o rewolucji naukowo-technicznej (choć co światlejsi naukowcy różnych dyscyplin wiedzy, np. lekarz — prof. Aleksandrowicz) głoszą potrzebę rewolucji naukowo-humanistycznej.

Połowa każdego rocznika młodzieży wędruje do szkół zawodowych, a spośród tych którzy chcą otrzymać pełne wykształcenie średnie, połowa kończy technika. Wykształcenie humanistyczne sensu stricto (tzn. studia humanistyczne) staje się coraz bardziej elitarne. Są to wydziały oblężone i jednocześnie oferujące kandydatom najmniej miejsc. Humanistyka schodzi na margines, staje się hobby niektórych ludzi i traktowana jest przez pozostałych na równi z innymi dyscyplinami nauki, tzn. jako specjalizacja.

Humanistyka nie jest specjalizacją a światopoglądem zakorzenionym w ludziach, bądź nie, zupełnie niezależnie od tego, jakie wykonują oni zawody. Humanista powinien być każdy, po prostu dlatego, że nauki humanistyczne wchłonęły dziedzinę etyki.

Na co dzień osacza nas życie, w którym zdecydowanie więcej miejsca zajmują konkrety niż pojęcia. I wszelka abstrakcja powoli staje się obca. Już samo słowo abstrakcja brzmi bardzo źle.

Niejeden raz miałam możność przekonać się o tym gdy jakiś konflikt między Kowalskim a Piprztycką usiłowałam sprowadzić do wymiaru spraw moralnych. — **Kowalski jest zasłużonym pracownikiem, a Piprztycka się spóźnia. Kowalskiego znamy od lat, a Piprztycka pracuje dwa miesiące.**

Ale mnie nie interesuje ani Piprztycka, ani Kowalski — tłumaczyłam nieraz po paru godzinach takiej słownej przepychanki, w której bezustannie padały tylko dwa nazwiska. Gdy wyjaśniałam, że bardziej niż tych dwoje skłóconych ze sobą ludzi interesuje mnie konflikt, który zaistniał np. dlatego, że szef nadużywa swojej władzy, co pozostaje problemem niezależnie od tego, czy Piprztycka pracuje dobrze, czy źle, że interesuje mnie kwestia moralna, która zawsze rodzi się na poziomie pewnej abstrakcji, słyszałam nieraz z ust rozmówcy koronny argument: **ja jestem mechanikiem.**

I był to argument, który mnie w żadnym stopniu nie przekonywał. Niedawno zetknęłam się ze sprawą drastyczną. W jednej z fabryk kierownik działu założył podsłuch przeciwko swoim pracownikom. Magnetofonowy, prymitywny, zrobiony sposobem domowym. Chciał wiedzieć, o czym ludzie z sobą rozmawiają. Zawsze to przecież wiedza dla szefa przydatna, szczególnie wówczas, gdy się chce ludziom szkodzić. I w tej zdawałoby się oczywistej kwestii moralnej, na temat której wypowiada się zresztą kodeks karny, znów usłyszałam o Piprztyckiej i o Kowalskim. Nikt nie mógł pojąć, że ja naprawdę nie przeciwko Kowalskiemu, a przeciw podsłuchowi. **Kowalski to porządny chłop, tylko miał wyskok, myśmy mu ostro za to nagadali, on nie wiedział co czyni** i tak dalej. Słuchając tych argumentów, które wprawiały w zdumienie, przypomniał mi się wiersz Tuwima „że koń, że Stasiek, że drzewo". Wszystko osobno. Każda sprawa funkcjonuje sama przez się i nie układa się w żaden logiczny łańcuch pojęć o życiu i świecie. To był wiersz pt. „Straszni mieszczanie".

My jesteśmy ludźmi konkretu. Już od dawna jest tak, że jeśli ktoś wypowiada o sobie i swoim środowisku podobne zdanie, to brzmi ono chełpliwie. My jesteśmy ludźmi konkretu. To znaczy my pracujemy, my coś robimy, my nie gadamy, nie tracimy czasu na pustosłowie. Dobrze jest być człowiekiem konkretu, dobrze, jeśli potrafi się swoje myśli, swoje zdolności, swoje refleksje umiejscowić, upraktycznić. Nade wszystko jednak dobrze jest myśleć. I nie zamieniać myśli na rzeczy.

Ktoś kiedyś powiedział: **oś ziemska jest linią fikcyjną, co nie przeszkadza, że ziemia kręci się dokoła niej.** Tak zwana abstrakcja odgrywa w życiu ludzkim niejaką rolę. Takie pojęcia jak ojczyzna, naród, wolność, to także abstrakcja. A jednak ludzie upominając się o te właśnie wartości gotowi są poświęcać życie. Nie można zapominać o konkretach, ale życie sprowadzone wyłącznie do nich staje się miałkie.

Każdy człowiek dojrzewając, dorośleją, buduje swój własny system moralny, choć opiera się na systemach istniejących od zarania dziejów. W dalszym życiu zdarzają mu się różne kompromisy, przechodzi drogę rozczarowań i rezygnuje na ogół z tego, co nazywa się romantyzmem. Ale bankrutem jest ten, kto rezygnuje ze wszystkiego, byle tylko zapewnić sobie w życiu parę miłych i wygodnych konkretów. Byle nie myśleć o tym wyższym piętrze, które jest ponad nimi, a które przydaje sens ludzkiemu życiu.

ANNA JAGLIŃSKA

FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY

Honory dla zasłużonych

Ostatnio prezydent Łodzi — J. Niewiadomski odznaczył 35 osób wysokimi odznaczeniami państwowymi i Honorowymi Odznakami Miasta Łodzi za wybitne zasługi w pracy zawodowej i społecznej.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał F. Kosiacki; Złoty Krzyż Zasługi — R. Stogowski, A. Świerczyński, i M. Znaniecka; Srebrny Krzyż Zasługi — S. Barański, E. Cieślik, L. Deszczyński, J. Gacal, T. Jabłońska, J. Kaczmarek, S. Kucharska S. Mulawa i Barbara Peruga; Brązowy Krzyż Zasługi — M. Bajer, Cecylia Eifler, T. Jagiełło, Irena Kedziora, W. Kolasińska, W. Kopczyńska, M. Krawczyk, W. K. Kuflewska, Bożenna Lendzion, W. Łuczak, W. Markowski, J. Michalak, K. Nowakowska, J. Olszańska, T. Płachecka I. Różańska, E. Soboń, M. Tomaszewicz, Gabriela Włodarczyk i A. Zakrzewski. Honorową Odznaką Miasta Łodzi wyróżniono S. Julkowskiego i Z. Maczkowska.

* * *

Z okazji przekazania Kołu Miejskiemu nr 6 ZBoWiD dzielnicy Bałuty sztandaru, ufundowanego przez społeczeństwo tej dzielnicy, odbyła się uroczystość dekoracji członków koła wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Jadwiga Duczek, Krystyna Dyszkiewicz, Z. Krasoń, Z. Orpel, K. Przybysz K. Stawski, A. Sztajbert i Z. Widomski; Złoty Krzyż Zasługi — Zofia Olas; Krzyż Partyzancki — A. Niewiadomski.

* * *

Wysokimi odznaczeniami państwowymi udekorowano członków kół ZBoWiD nr nr 2, 4, 5 i 6 dzielnicy Śródmieście.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: J. Barański, Irena Beck, Krystyna Bidny, R. Durski, Z. Jedynak, K. Janiak, S. Nestorowicz, S. Sass; Srebrnym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju odznaczono W. Bala.

PAMIĘCI POKOLEŃ LUDZI WALKI I PRACY

W dniu otwarcia obrad najwyższego forum komunistów polskich — VIII Zjazdu PZPR — przedstawiciele łódzkiej klasy robotniczej, delegacje załóg zakładów przemysłowych i młodego pokolenia łodzian złożyli wiązanki kwiatów w miejscach upamiętnionych walką i pracą pokoleń komunistów łódzkich.

Przed tablicą upamiętniającą miejsce akcji zbrojnej młodzieżowego oddziału Gwardii Ludowej „Promieniści" przy ul Piotrkowskiej 83 warty zaciągnęli członkowie ZHP z bałuckiego hufca „Promieniści". Przed tablicą złożyły wiązanki kwiatów delegacje załóg łódzkich zakładów.

Podobna uroczystość odbyła się m. in. przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 18, gdzie wiązanki kwiatów ułożone zostały w miejscu upamiętniającym pierwsze walki robotników łódzkich na barykadach 1905 r. Przy al. Kościuszki 11 uczczono pamięć przywódcy polskiego ruchu robotniczego — Feliksa Dzierżyńskiego. Kwiaty złożono przed tablicą umieszczoną na ścianie domu, w którym odbywały się spotkania członków SDKPiL w Łodzi.

Po południu delegacje łódzkich załóg pracowniczych i młodzieży złożyły wiązanki kwiatów na grobach łódzkich komunistów na Cmentarzu Komunalnym. Pamięcią o poprzednich pokoleniach komunistów łódzkich w dniu otwarcia obrad VIII Zjazdu partii zamanifestowano ciągłość tradycji polskiego i łódzkiego ruchu robotniczego. (er)

Spotkanie weteranów ruchu robotniczego

Wczoraj w KD PZPR-Śródmieście — z okazji rozpoczynających się obrad VIII Zjazdu partii — odbyło się spotkanie weteranów ruchu robotniczego. Powitał ich sekretarz KD PZPR — Z. Kwaśniewski i poinformował o przebiegu dyskusji przedzjazdowej oraz o pracach zespołu, powołanego do kontroli realizacji zgłoszonych wniosków.

Następnie weterani wspólnie obejrzeli transmisje z otwarcia obrad VIII Zjazdu. Podobne spotkania odbyły się także wczoraj w „Elcie", „Próchniku", „Skogarze" i innych zakładach województwa.

(M. Kr.)

DZIELNICA BAŁUTY W 1980 R.

Dziś przedstawiamy projekt tegorocznego planu społeczno-gospodarczego rozwoju kolejnej łódzkiej dzielnicy — Bałut.

Przewiduje on wybudowanie 1683 mieszkań o 6165 izbach w ramach budownictwa uspołecznionego Budowane one będą w osiedlu Radogoszcz — Zachód i osiedlu Zagajnikowa. Ponadto planuje się budowę spółdzielczych domów 1-rodzinnych (145 mieszkań) w rejonie osiedla Radogoszcz i ul Rojnej a w budownictwie indywidualnym — 43 mieszkania. Rok bieżący przyniesie również rozpoczęcie budowy nowego osiedla Radogoszcz — Wschód (Glinki). W stanie surowym wykona się tu 2200 izb.

Kontynuowane będzie porządkowanie i kompleksowe zagospodarowanie osiedli mieszkaniowych. Prace te zostaną zakończone w osiedlach Inflancka i Zgierska — Stefana oraz poważnie zaawansowane w osiedlach Limanowskiego — Prusa, Radogoszcz — Zachód i Rogatka. Poprawa warunków mieszkaniowych nastąpi również dzięki podnoszeniu standardu domów starych. Na ich remont i modernizację przeznaczono 24 490 tys. zł.

Planuje się także budowę i przebudowę wielu ulic. Rozpoczęta zostanie budowa kładki dla pieszych w rejonie ul. Zgierskiej i Sędziowskiej. Otrzyma wreszcie oświetlenie dojście do Dworca PKS przy ul. Smugowej oraz pętla autobusowa przy ul. Teresy i Szpinakowej Czynione są też starania, by uruchomić sterownik przejścia dla pieszych przy zbiegu ul. Żubardzkiej z al. Włókniarzy Plan przewiduje także dalszą rozbudowę sieci wodociągowej, kanalizacyjnej oraz kolektorów sanitarnych.

Rozwijać się będzie nadal sieć handlową. W I półroczu oddany zostanie pawilon ogólnospożywczy nr 83 w osiedlu Radogoszcz. Również w tym roku powstanie tam drugi taki pawilon. Rozpoczęta też zostanie na osiedlu Radogoszcz — Wschód budowa pawilonu spożywczego. Na powstających w br. parterach budynków 111 i 112 na tym osiedlu zlokalizowane zostaną — w przyszłym roku — placówki usługowe i handlowe. Ponadto na parterze budynku „Skogaru" przy ul. Traktorowej rozpocznie swą działalność sklep futrzarski, a w pawilonie przy ul. Łanowej — sklep meblarski. Kontynuowana też będzie budowa trzech pawilonów na osiedlu Zgierska — Stefana, które przekazane zostaną mieszkańcom w roku przyszłym.

Sieć zakładów gastronomicznych w tej dzielnicy zwiększy się o trzy: restauracje w pałacyku przy al. Włókniarzy 2, bar-bistro na Starym Rynku i restaurację w nowo wybudowanym zajeździe turystycznym przy ul Łupkowej. Zakłada się też powstanie 120 zakładów rzemieślniczych.

Wiele pracy przy porządkowaniu dzielnicy mieszkańcy Bałut wykonają w czynach społecznych. Planowana na ten rok ich wartość — 55 mln zł. (ms)

Zjazdowe zobowiązanie

Załoga Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Łódź-Polesie podjęła na KSR — z okazji VIII Zjazdu PZPR — zobowiązanie wykonania w bieżącym roku dodatkowo remontów budynków mieszkalnych wartości 1 mln zł.

(m)

Oddział pracy chronionej w „Ariadnie"

Wczoraj — w pierwszym dniu obrad VIII Zjazdu PZPR — w Widzewskiej Fabryce Nici „Ariadna" otwarto oddział pracy chronionej dla kobiet. Wśród zaproszonych gości obecni byli: kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KŁ PZPR — **J. Olbryk**, sekretarz ŁRZZ — **T. Gumińska** i sekretarz ZG Zw. Zaw. Włókniarzy — **H. Łabęcki.**

W nawijalni zakładów wygospodarowano część hali klimatyzowanej i dobrze oświetlonej na pomieszczenie dla tego oddziału. Pracuje w nim 25 kobiet. Miejsc jest więcej. Piętro wyżej przystosowano kilka pokoików do potrzeb kobiet ciężarnych. Jest więc pokój lekarski i położna, obecna przez 8 godzin, pokój śniadaniowy, prysznice i sanitariaty. (p)

Rzemieślnicze nowości

Co roku łódzka Izba Rzemieślnicza organizuje giełdy swoich wyrobów. Tegoroczna odbędzie się w dniach 26—27 bm. w Łodzi.

Weźmie w niej udział 18 spółdzielni rzemieślniczych z 4 województw: miejskiego łódzkiego, piotrkowskiego, sieradzkiego i skierniewickiego; wartość oferowanych towarów sięga 130 mln zł. Rzemieślnicy zaprezentują artykuły 9 branż. Z metalu będą to m. in. narzędzia ogrodnicze i akcesoria motoryzacyjne, z tworzyw sztucznych — wyroby z serii 1001 drobiazgów, zabawki i galanteria. Na giełdzie znajdą się też różne artykuły gospodarstwa domowego z metalu i drewna, a ponadto meble, torby, artykuły dekoracyjne, szczotki, lampy, sprzęt sportowy, odzież i konfekcja dla dzieci.

Izba Rzemieślnicza zaprosiła na giełdę handlowców z WPHW „Społem", „Samopomocy Chłopskiej" „Otexu". Przybędą na nią także przedstawiciele spółdzielni rzemieślniczych z całego kraju oraz handlowcy prywatni.

Organizatorzy zapowiadają nowości, wśród nich m. in. stylowe okucia meblowe, wyściełane krzesełka dla dzieci, bagażniki motocyklowe, a także modną odzież dla dzieci i młodzieży.

(kas)

Poradnia lekarska dla kombatantów

W Łodzi działają 34 koła ZBoWiD, a jednym z najliczniejszych jest koło nr 5 na Bałutach, grupujące 800 osób. Zarząd tego koła urządza corocznie dla swoich członków wiele atrakcyjnych imprez (wycieczki, spotkania, pogadanki) ZBoWiD-owcy nawiązali też serdeczne i trwałe kontakty z Domem Dziecka przy ul. Małachowskiego.

Na początku lutego otwarta została przy ul. Sierakowskiego 67a. I p. poradnia lekarska dla kombatantów i inwalidów wojennych oraz wojskowych z dzielnicy Bałuty Czynna jest ona w dniach powszednich w godzinach 15—20 W dalszym ciągu, w każdą środę od godz. 16 do 18 w ramach pracy społecznej lekarzy ZBoWiD. czynny jest gabinet lekarsko-konsultacyjny dla kombatantów.

(k)

Estetyczne słupy ogłoszeniowe

Umieszczane w witrynach sklepów, rozlepiane na ścianach domów, przystankach autobusowych i tramwajowych — plakaty reklam i kartki ogłoszeniowe często nieaktualne, brudne i porozdzierane, mocno „nadwerężają" wystrój estetyczny miasta.

W Łodzi brak jest funkcjonalnych, właściwie rozmieszczonych słupów ogłoszeniowych. Stare, stojące gdzieniegdzie na peryferiach miasta, są nieestetyczne i ze względu na niewielką powierzchnię, kiepsko spełniają swoją rolę. Niektóre — te najbardziej zniszczone — jak na przykład na ul. Bednarskiej, zagrażają nawet bezpieczeństwu przechodniów.

W tym roku „zabytki" te zastąpione zostaną nowoczesnymi konstrukcjami; ich cztery prototypy wcześniej ustawiono już na Retkini i Rondzie Titowa. Będą to estetyczne, a przede wszystkim funkcjonalne zestawy tablic ogłoszeniowych. Ich elementy stanowić będą ćwiartki żelbetowego koła. Konstrukcje te pozwolą na wielorakie ustawienie poszczególnych łuków. Pełny zestaw form główny plastyk województwa zaproponował WPDiM wiosną 1979 r. Jesienią tegoż roku Miejskie Przedsiębiorstwo Elementów Budowlanych wykonało cienkie, żelbetowe odlewy.

Pierwsze nowe tablice WPDiM zamierza ustawić wiosną br. w Śródmieściu (w tej dzielnicy zlokalizowanych będzie 10 zestawów). Staną one m. in. na ul. Traugutta przed „Textilimpexem" na skrzyżowaniu ulic Kopcińskiego, Narutowicza i na ul. Nowotki (przy pętli „13"). W tym roku zamontuje się w Łodzi 40 takich zestawów.

(ksp)

Ruchoma poczta

W rejonie Głowna, od blisko roku funkcjonuje poczta objazdowa „Łodzianka". Codziennie — wyposażony w odpowiedni sprzęt — „Osinobus" przez pewien określony z góry czas stoi w jednej z 8 obsługiwanych wsi. Ich mieszkańcy mogą wówczas nadawać i odbierać listy i przekazy, wpłacać pieniądze na różne konta i rachunki oraz zamawiać rozmowy telefoniczne.

Poczta zamierza w bieżącym roku również na terenie wsi, znajdujących się w okolicach Aleksandrowa uruchomić taki „Osinobus".

(ksp)

CHOROBY WENERYCZNE SĄ GROŹNE DLA CIEBIE I TWOJEJ RODZINY

W kilku zdaniach

■ **„Batalia przy stoliku"** — spotkanie miłośników gier świetlicowych dziś o godz. 11 w DDK (ul. Limanowskiego 166).

■ **„Islam — związek polityki i religii"** — prelekcja oraz film fabularny „Śmierć prezydenta", dziś o godz. 16.30 w DDK (al. 1 Maja 87).

■ **Koncert kapeli „Bałuciarze"** dziś o godz. 17.30 w Domu Dziennego Pobytu (ul. Borowa 6).

■ **Wieczór poezji**, dziś o godz. 18 w klubie „Złota Jesień" (ul. Żubardzka 3).

■ **„Pod szczęśliwą gwiazdą"** — impreza w DDK (ul. Limanowskiego 166) dziś o godz. 18.

■ **„Z dziejów Sieradza"** — odczyt mgr A. Dzierzgowskiej, dziś o godz. 18 w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym (pl. Wolności 14).

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja o usługach 398-19
Informacja kolejowa 653-55, 284-69
Informacja PKS
Dworzec Centralny 265-86
Dworzec Północny 747-20
Informacja telefoniczna 93
Komenda Wojewódzka MO centrala 677-22 292-22
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt" 409-32
Pogotowie energetyczne
Rejon Łódź-Północ 334-31, 874-88
Rejon Łódź-Południe 877-93
Rejon Pabianice 37-10
Rejon Zgierz 16-34-49
Rejon oświetlenia ulic 881-15
Pogotowie gazowe 395-85
Straż Pożarna 98, 666-11, 795-55, 257-77
Pogotowie MO 97
Pogotowie Ratunkowe 99
Pomoc drogowa PZMot. 52-81-10, 706-27
Centrala Informacyjna PKO 731-82
TELEFON ZAUFANIA 337-37 czynny w godz. 15—7 rano

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Straszny dwór"
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Ludzie energiczni"
NOWY — godz. 19.15 „Opowieść zimowa"
MAŁA SALA — godz. 20 „Drugie danie"
JARACZA — godz. 19.30 „Jednak kabaret"
7.15 — godz. 19.15 „Tato, tato, sprawa się rypła"
MUZYCZNY — godz. 19 „Boss"
ARLEKIN — godz. 17.30 „Krzesiwo"
PINOKIO — nieczynny

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz. 11—17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) — nieczynne
ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11—18
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (Park Sienkiewicza) nieczynne
CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) — godz. 11—18
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) — godz. 11—16
SZTUKI (Wieckowskiego 36) — godz. 12—18
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — godz. 15—18

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 86) — Wiesław Śniadecki — malarstwo godz. 10—18
GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) — Marzena Kawalerowicz — malarstwo godz. 10—18
GALERIA G-3 Dom Handlowy Juventus — witryny — Wiesław Śniadecki — malarstwo

* * *

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrowiu)
ZOO — czynne od godz. 9 do 15 30 (kasa do godz. 15)
PALMIARNIA — czynna w godz. 10—15 (oprócz niedziel i poniedziałków)

KINA

BAŁTYK — „Anna Karenina" radz. od lat 15 godz. 9.45, 15 18.15, „Jezioro łabędzie" radz. od lat 12 godz. 13 Seans nocny — film przedpremierowy: „Gorączka sobotniej nocy" USA godz. 21.15
WANOWO — „Sami swoi" pol. b.o. godz. 10, 14.30, „Szedł pies po fortepianie" radz. b.o. godz. 12.15, „Hallo, Szpicbródka" pol. od lat 15 godz. 17, 19.30
POLONIA — „Ziemia obiecana" pol. od lat 15 godz. 10, 13, 16, 19
PRZEDWIOŚNIE — „Rój" USA od lat 12 godz. 10, 15, 17.15 19.30, „Pod Borsucza Skałą" czes. b.o. godz. 12.15
WŁÓKNIARZ — „Hubal" pol. b.o. godz. 10, 19, „Motodrama" pol. b.o. godz. 13, 15, 17
WOLNOŚĆ — „Cygańska miłość" bułg. od lat 15 godz. 10, 15, 17.15, 19.30, „Zew rodu" czes. b.o. godz. 12.15
WISŁA — „Gwiazdy poranne" pol. od lat 15 godz. 10, 12.15 15 17.15, 19.30
ZACHĘTA — „Legenda o miłości" radz. b.o godz. 12.15; „Imperium namiętności", jap. od lat 18 godz. 10, 15, 17.15 19.30
ŁDK — nieczynne
STUDIO — „12 prac Asterixa" fran. b.o. godz. 15.30; „Sanchez i jego dzieci" meks. od lat 15 godz. 17.15, 19.30
STYLOWY — „Rejs" pol. od lat 15 godz. 15.30, „Niewinne" wł. od lat 18 godz. 17, 19.30
DKM — „Racja stanu" fr. od lat 15 godz. 16, 19
KOLEJARZ — nieczynne
HALKA — seanse zamknięte
GDYNIA — „Godzilla kontra Gigan" jap. od lat 12 godz. 10, 12.15, 15, „Droga daleka przed nami" pol. od lat 15 godz. 17.15, 19.30
MŁODA GWARDIA — „Jabberwocky" ang. od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16; Filmy krótkometrażowe — godz. 18; „Wesele" pol. od lat 15 godz. 19
MUZA — „Wściekły" pol. od lat 18 godz. 16, 19
1 MAJA — Przegląd pn. „Opowieści o Polsce": „Perła w koronie" pol. od lat 15 godz. 14, „Gwiezdne wojny" USA od lat 12 godz. 16, 19
POKÓJ — Wódz Indian Tecumseh" NRD b.o. godz 14; „Młody Frankenstein" USA od lat 15 godz. 16 19
ROMA — „Sól ziemi czarnej" pol od lat 15 godz. 12, 16; „Milczący wspólnik" kanad od lat 18 godz. 10, 14, 18, Film premierowy: „Król Cyganów" USA od lat 18 godz. 20
STOKI — „Śmiertelny pościg" fr. od lat 18 godz. 16, 19
ŚWIT — „Wszyscy i nikt" pol. od lat 12 godz. 14, Wieczór premier — „Taczanka z południa" radz. od lat 12 godz. 16, „Zemsta różowej pantery" ang. od lat 15 godz. 19
TATRY — „Lęk wysokości" USA od lat 15 godz. 11 13.15, 19, Bajka: „Pampilini i Yeti" godz. 15.30, „Rycerz szklanego ekranu" węg. b.o. godz. 16.30
OKA — „Do krwi ostatniej" pol. cz. I i II godz. 11, „Idź do mamy, tata pracuje" fr. od lat 15 godz. 8.30, 16 19
POLESIE — „Kot w butach" jap. godz. 16, „Tomasz" fr. od lat 15 godz. 19
POPULARNE — „Pociąg w śniegu" jug. godz. 16, 17.45
ENERGETYK — nieczynne
PIONIER — „Terror Mechagodzilli" jap. b.o. godz. 11, 16, 19, „Opowiadanie o przyjaźni" pol. b.o. godz. 15
REKORD — „Hotel klasy lux" pol. od lat 15 godz. 14, 15, „Wersja pułkownika Zorina" radz. od lat 15 godz. 19
SOJUSZ — nieczynne

APTEKI ŁÓDŹ

Główna 14, Obrońców Stalingradu 15, Niciarniana 15 Dąbrowskiego 89, Olimpijska 7a, Lutomierska 146.

* * *

Głowno — Łowicka 23. Konstantynów — Sadowa 10. Ozorków — Armii Czerwonej 17. Pabianice — Armii Czerwonej 7. Zgierz — Dąbrowskiego 10. Aleksandrów — Kościuszki 6.

DYŻURY SZPITALI

POŁOŻNICTWO

Szpital im. Kopernika — położnictwo i ginekologia z dzielnicy Górna: Por. „K" ul. Odrzańska Cieszkowskiego, Przybyszewskiego, Lokatorska, Rzgowska gmina Rzgów oraz **ginekologia** z dzielnicy Polesie: Por. „K" ul Fornalskiej

Instytut Poł.-Gin. (ul. Curie-Skłodowskiej 15) — **położnictwo i ginekologia** z dzielnicy Górna: Por. „K" ul. Felińskiego i Tatrzańska, dzielnica Śródmieście. Por. „K" ul. 10 Lutego oraz **ginekologia** z dzielnicy Polesie: Por. „K" ul. Olimpijska.

Instytut Poł.-Gin. AM (Sterlinga 13) — **położnictwo i ginekologia** z dzielnicy Śródmieście: Por. „K" ul. Kopcińskiego, Rewolucji 1905 roku gmina Brójce oraz **ginekologia** z dzielnicy Polesie: Por „K" al. 1 Maja

Szpital im. H. Wolf — położnictwo i ginekologia z dzielnicy Bałuty oraz **ginekologia** z dzielnicy Polesie Por. „K" ul. Gdańska i Kasprzaka

Szpital im. Jordana — położnictwo z dzielnicy Widzew i Polesie.

Szpital im. Skłodowskiej-Curie w Zgierzu — **położnictwo** — miasto i gmina Zgierz Ozorków Aleksandrów miasto Konstantynów gmina Parzęczew i Andrespol

Szpital im. Marchlewskiego w Zgierzu — **ginekologia** — miasto i gmina Zgierz Ozorków Aleksandrów miasto Konstantynów gmina Parzęczew i Andrespol oraz z dzielnicy Widzew i z dzielnicy Polesie: Por. „K" ul Srebrzyńska.

Szpital im Biernackiego w Pabianicach — położnictwo i ginekologia — miasto i gmina Pabianice.

Szpital w Głownie — położnictwo i ginekologia — miasto i gmina Głowno Stryków oraz gmina Nowosolna

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im Pasteura (Wigury 19) Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22) — codziennie dla przychodni rejonowej nr 7. Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35) — dla przychodni rejonowych nr nr 1 2 3 5. Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubois 17) — Ozorków Aleksandrów Parzęczew Górna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14). Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195) Śródmieście — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5). Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Chirurgia urazowa — Szpital im Jonschera (Milionowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Laryngologia — Szpital im Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35).

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

NOCNA POMOC PIELĘGNIARSKA

— czynna codziennie w godz. 20—5

Łódź Bałuty — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. H. Wolf; zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 777-77.

Łódź-Górna — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Jonschera: Szpitala im. Wł. Brudzińskiego: zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 406-56.

Łódź-Polesie — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. M. Pirogowa, Szpitala im. Madurowicza: zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 261-85.

Łódź-Śródmieście — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. L. Pasteura: zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel 864-11.

Łódź-Widzew — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im Sonenberga — zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 864-11

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź, ul. Sienkiewicza 137 tel. 99

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy placówek służby zdrowia (czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia) — tel. 618-19.

MAŁOLEPSZY NA KILKA NIEDZIELNYCH WIECZORÓW

ROZMOWA Z SYLWESTREM SZYSZKO — REŻYSEREM SERIALU TV „W SŁOŃCU I W DESZCZU"

— Film polski podejmuje tematykę wiejską rzadko, a jeszcze rzadziej podejmuje ją z powodzeniem. Pan wyspecjalizował się w tej tematyce. Na ekranach Tv oglądamy właśnie „W słońcu i w deszczu". Skąd ta konsekwencja w podejmowaniu wiejskiego tematu?

— Opowiadam o ludziach, którzy chcą, by o nich opowiadano i uważnie słuchają tego, co się o nich mówi.

— W mieście takich nie ma?

— Są, oczywiście. Ale nie tak jasno skrystalizowane i nie tych wymiarów, co problemy i konflikty współczesnej wsi.

— Czy dlatego, że zmienia się bardzo szybko?

— Właśnie w szybkości przemian leży podstawowe źródło problemów wsi.

— Czy mówimy o sferze obyczajów?

— Moglibyśmy mówić i o niej, ale serial „W słońcu i w deszczu" przemiany obyczajowe pozostawia na dalszym planie. Interesują mnie przede wszystkim te problemy, które powstają na wsi w wyniku pewnego rodzaju zaskoczenia jej mieszkańców szybkością przemian materialnych. Chłopi mają już mechanizację rolnictwa, samochody, telewizory, pralki, lodówki, centralne ogrzewanie, łazienki. Opanowali wszystkie te przyrządy i urządzenia, lecz w pewnym sensie do nich nie dorośli. Wiedzą, jak z nich korzystać, ale brakuje im jakiegoś wzorca kulturowego, lub — mówiąc prościej — wzoru życia w nowych, zmienionych warunkach.

— Skąd taki wzorzec wziąć?

— Z czasem zapewne sam się ukształtuje. Niepokojące jest jednak to, że na razie kształtuje się w nieprawidłowym kierunku. Po prostu przenosi się na wieś miejski styl życia, a przecież oba style są zupełnie nieprzystawalne.

— Może nie może być inaczej?

— Może. Na wsi osiedla się coraz więcej wykształconych ludzi z miasta. Ich gospodarstwa są gospodarstwami autentycznie nowoczesnymi, a jednocześnie pozbawionymi wszelkich niepotrzebnych naleciałości miejskich — są jednocześnie funkcjonalne i nie kaleczą wiejskiego pejzażu. To paradoks, lecz myślę, że nowoczesny styl życia na wsi stworzą nie jej mieszkańcy z dziada pradziada, lecz właśnie ci przybysze.

— Pana główny bohater, Bolesław Małolepszy, jest chłopem z dziada pradziada, i rzeczywiście poszukiwanie wzorca kulturowego nie jest tym, co go najbardziej zaprząta.

— Niemniej, w całej szamotaninie Bolka z żoną, chodzi przecież właśnie o styl życia. Że nie jest estetą? Nie jest, bo nie ma takich nawyków, ani zresztą czasu — musi najpierw postawić na nogi gospodarkę.

— Ma tysiąc kłopotów, których mieć nie powinien.

— Taka jest rzeczywistość naszej wsi. Z założenia, rolnik dostaje wszystko — kredyty, nawet milionowe — ale w praktyce nie zawsze może z tego skorzystać. Więc Bolek ma dobre chęci, ale potyka się o tysiąc mniejszych i większych kłopotów, których można by z powodzeniem uniknąć — od materiałów począwszy, przez nieudolność urzędników, po niesolidność i niesłowność rzemieślników, i tak dalej.

— Są to tylko wyniki zaniedbań organizacyjnych. Wzorzec kulturowy, styl życia, przemiany strukturalne wsi, niewiele mają z tym chyba wspólnego?

— Czy ja wiem? Na dobrą sprawę, nie ma nawet poważniejszych studiów nad socjologią wsi, nad psychiką chłopa takiego, jakim jest on dzisiaj. Dlatego trzeba o tych sprawach mówić możliwie głośno i szeroko. Na przykład poprzez serial telewizyjny.

— Skoro tak mało o wsi wiadomo, to skąd pana wiadomości? Nie jest pan przecież chłopem z pochodzenia.

— Chodzę i szperam. Bywam na weselach, rozmawiam z ludźmi. Poza tym, chociaż ze wsi nie pochodzę, mieszkam w połowie na wsi, w połowie w mieście. Mam z wsią stały bezpośredni kontakt i chyba jakieś zaufanie rolników, z którymi rozmawiam.

— I co z tych rozmów wynika?

— Na przykład „W słońcu i w deszczu".

Rozm.: MACIEJ IWANOWSKI

auto BAZAR

Większa frekwencja zdaje się zapowiadać początek sezonu wiosennego. W nastrojach wyczuwa się jednak oczekiwanie zwłaszcza wśród potencjalnych nabywców, którzy niechętnie obserwują tendencje do wyraźnego windowania cen nowych, bądź prawie nowych pojazdów. Ceny wywoławcze aut kilkuletnich utrzymują się na nie zmienionym poziomie:

Oto notowania wg cen wywoławczych w tys. zł:

PF 125p — 1500: 1980: 360, 1979: 260—310 1978: 250—295 1977: 200—225 1976: 170—190 1975: 155—175, 1974: 130—150 1973: 120—130, 1972: 108—120 1971: 95—110 1970: 85—95.

PF 125p — 1300: 1977: 180—205, 1976: 160—180 1975: 145—165, 1974: 125—140 1973: 115—130, 1972: 100—115, 1971: 92—100.

PF 126p — 600: 1980: 165, 1979: 140—155, 1978: 135—145, 1977: 110—120 1976: 100—110, 1975: 90—100, 1974: 80—90.

PF 126 p — 650: 1979: 140—150, 1978: 130—140 1977: 120—125.

SYRENA: 1980: 140, 1979: 100—115 1978: 95—100 1977: 80—90, 1976 70—81, 1975, 65—72 1974: 60—70 1973: 42—55.

SKODA: 1976: 150—160, 1975: 140—155 1974: 120—135 1973: 115—125, 1972: 105—115 1971: 95—105.

WARTBURG: 1976: 190—220, 1975: 170—195 1974: 155—175 1973: 135—155 1972, 120—135, 1971: 115—125.

TRABANT: 1976: 120—125, 1975: 105—115 1974: 90—105.

ZAPOROŻEC: 1977: 140—145, 1976, 120—130.

ŁADA 1500 S: 1979: 450.

DACIA: 1975: 130—145, 1974: 115—135

(OBSERWATOR)

„Gawot"-najnowszy radioodbiornik

W Zakładach Radiowych „Diora" przystąpiono do montażu pierwszej informacyjnej partii najnowszych radioodbiorników monofonicznych (stołowych) o nazwie „Gawot". Nowy odbiornik skonstruowano w oparciu o układy scalone, aparat posiada dzięki temu wysokie walory eksploatacyjne. M. in. wprowadzono w nim tzw. osofometryczną regulację siły głosu, a także elektroniczny precyzer ułatwiający strojenie fal radiowych. Aparat wyposażono także w dodatkowe dwa gniazda antenowe oraz w gniazda umożliwiające współpracę z magnetofonem i gramofonem.

Palenie i bezsenność...

Jeśli, nie mogąc zasnąć, wstajesz z łóżka, aby zapalić papierosa — popełniasz błąd, gdyż palenie jeszcze bardziej utrudni ci zaśnięcie. Badacze z uniwersytetu stanowego w Pensylwanii przedstawili pierwszy materiał dowodowy wiążący zjawisko bezsenności z paleniem. Udało się również potwierdzić iż palacze, którzy zrywają z nałogiem, śpią o wiele lepiej niż poprzednio.

Wcześniejsze badania wykazały już, że nikotyna jest substancją stymulującą wydzielanie przez organizm substancji pirokatechoaminowych, które z kolei zwiększają ciśnienie i przyspieszają tętno. Właśnie te uboczne skutki palenia są odpowiedzialne za trudności z zaśnięciem — twierdzą autorzy artykułu zamieszczonego przez „Science Magazine" Poważne kłopoty sprawiał naukowcom sprawdzony statystycznie fakt, iż palacze jednocześnie piją znacznie więcej kawy, co nieco mąci jasny obraz badań. Nie jest bowiem całkiem wykluczone, że palacze nie mogą spać wskutek zażywania kofeiny.

Dziś w Radio i TV

WTOREK, 12 LUTEGO

PROGRAM I

9.00 „Wczoraj na Zjeździe" — powtórzenie referatu programowego Biura Politycznego. 12.10 Muzyka polska. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Stara i nowa muzyka wojskowa 13.20 Koncert orkiestr radiowych. 13.40 Kącik melomana — „Capriccio" K. Pendereckiego. 14.00 Studio „Gama". 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama". 15.00 Wiad. 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Studio „Gama" — c. d. 16.00 Tu Jedynka. 17.00 Radiokurier — aud. informacyjna Studia Młodych. 17.30 Sprawozdanie z obrad VIII Zjazdu PZPR. 18.00 Muzyka polska. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.30 Panorama polskiej muzyki rozrywkowej. 20.00 Wiad. 20.05 Koncert życzeń. 20.40 Kronika olimpijska oraz informacje z Zimowych Igrzysk w Lake Placid. 20.57 Komunikat Totalizatora Sportowego. 21.00 Wiad. 21.05 Sprawozdanie z obrad VIII Zjazdu PZPR. 21.45 Utwory Adama Jastrzębskiego. 22.00 Z kraju i ze świata — wydanie wieczorne. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Panorama polskiej muzyki rozrywkowej. 23.00 Wita was Polska.

PROGRAM II

11.30 Wiad. 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK. 11.40 Muzyka spod strzechy — Wielkopolska. 11.55 Komunikat Instytutu Łączności. 12.05 Tańce kompozytorów polskich. 12.25 Pod batutą młodych polskich dyrygentów. 12.55 „Mój warszawski dzień" — śpiewa S. Wenglorz. 13.00 Pamiętam jeszcze kwiaty — aud. 13.10 St. Wiechowicz — „Kasia" — suita na orkiestrę. 13.30 Wiad. 13.36 Ze wsi i o wsi — „Mistrzowie swojego warsztatu". 13.51 W. Kilar — poemat symfoniczny „Kościelec 1909 r.". 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.45 Muzyka Haydna. 15.20 Sposób na zadowolenie — „Radioferie 1980". 16.00 Zespół K. Sadowskiego. 16.10 W. Lutosławski — Koncert na orkiestrę. 16.40 „Trawa na trasie" — fragm. prozy J. Iwaszkiewicza. 17.00 Operetka jej twórcy i wykonawcy. 17.20 Rep. J. Rybczyńskiego: „Portret z pamięci". 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 18.25 Plebiscyt Studia „Gama". 18.30 Echa dnia. 18.40 Krajobrazy. 19.00 Koncert z nagrań WOSPRiTv w Katowicach. 19.40 Informacje, rady, propozycje. 19.55 Katalog wydawniczy. 20.00 Raport z Sandomierza 20.20 Płyty stare i nowe — aud. J. Webera. 21.30 Wiad. i informacje sportowe. 21.40 J. Serafin gra na organach bazyliki w Leżajsku. 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny. 22.40 Portrety polskiej muzyki współczesnej — E. Knapik — aud. 23.30 Wiad. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Kiermasz płyt wytwórni „Melodia" 11.00 „Uczta Baltazara" — odc. pow. T. Brezy. 11.30 W duecie z A. Makowiczem. 12.00 Ekspresem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Człowiek Everestu" — odc. książki Tenzinga. 14.00 Antologia polskiej muzyki orkiestrowej. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Muzyka młodej generacji. 15.40 Walce z polskich filmów. 16.00 B. Nowak — „Z Pisarzowic" — monolog. 16.20 Muzykobranie. 16.45 Nasz rok 80 — dyskusja z uczestnikami Zjazdu. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Bieszy odcień bluesa. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Posłuchać warto... 19.15 Ballady z dedykacjami. 19.30 Ekspresem przez świat 19.35 Opera tygodnia — M. R. Korsakow: „Śnieżynka". 19.50 „Cicha śmierć" — odc. pow. 20.00 Z mojej płytoteki. 20.30 Mistrzowie i uczniowie — aud. 21.00 Powracający temat — „Sprzedaj mnie wiatrowi!". 21.35 Antologia piosenki francuskiej — aud. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Novi Singers. 22.15 Fonoteka XX wieku. 23.00 Wiersze poetów robotników. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

10.30 Estrada przyjaźni. 11.00 Radioferie nastolatków — aud. 11.30 Śpiewa B. Betley-Sieradzka. 12.00 Wiad. 12.05 (Ł) Wiad. 12.08 (Ł) Rolnicza zmiana warty. 12.23 Chwila muzyki. 12.25 Giełda płyt — „Urbaniak". 13.00 34 lekcja języka rosyjskiego. 13.15 Muzyka. 13.20 Dla kl. II—III (wych. muz.): „Zimowy świat" — aud. 13.45 Chwila muzyki. 13.50 Tu Studio Stereo. 14.45 Tańce Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej. 15.00 Wiad. 15.10 „Matysiakowie" — odc. pow. radiowej. 15.40 „Granica" — fragm. pow. Z. Nałkowskiej. 16.00 Wiad. 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa — aud. 16.40 (Ł) Aktualności dnia. 17.00 (Ł) Zabawa w stylu folk w opr. M. Hoffmanna. 17.15 (Ł) Łódzki Magazyn Wojskowy w opr. M. Bunia. 17.30 (Ł) Z polskiej retroteki muzycznej — opr. J. Kijo. 17.50 (Ł) „Obywatelskie postawy" — aud. J. Babińskiego. 18.00 (Ł) Muzyczna ścieżka polskich seriali filmowych w opr. J. Kijo. 18.25 (Ł) Klub pod znakiem zapytania — „O nowy model uczelni" — aud. 19.15 37 lekcja języka angielskiego. 19.30 Odtworzenie koncertu Kwartetu Varsavia z Filharmonii Narodowej. 21.15 Węgierska muzyka współczesna na cymbały. 21.50 NURT — filozofia. 22.10 Muzyka. 22.15 Przymiarka do przyszłości. 22.40 Kobiety różnych epok — M. Stuart — aud. 22.50 G. Fauré. 22.55 Wiad.

TELEWIZJA

PROGRAM I

7.00 Dziennik telewizyjny (kol.). 15.30 Telewizyjny Klub Seniora. 16.00 Dziennik (kol.). 16.20 „Dzień dobry, w kręgu rodziny" (kol.). 16.45 „Ojciec żołnierza" — radziecki film fab. 18.15 Studio Zjazdowe Telewizji Polskiej (kol.). 18.25 W teatrze przyrody — „Na zachodnim wybrzeżu" — film dok. Tv kanad. (kol.). 18.50 Dobranoc (kol.). 19.00 Dziennik telewizyjny (kol.). 20.30 „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy" odc. 1 pt. „Pułkownik cesarza" — pilot nowego serialu TP (kol.). 21.25 „Pieśń niesiemy w darze" — wystąpi „Śląsk". 22.20 Dziennik (kol).

PROGRAM II

16.20 Program dla dzieci: „Kino Obieżyświat" — „Mario, chłopiec z Peru" — film. 16.45 Programy muzyczno-rozrywkowe. 18.15 „Pilot Maresz" — program dok. 18.40 Wiadomości (Ł). 19.00 Dziennik telewizyjny (kol.). 20.30 Wtorek melomana. 21.30 24 godziny (kol.). 21.40 „Młoda żona" — radziecki film fab.

NAMAWIAJĄC DO PALENIA I PICIA — OBCIĄŻASZ SWOJE SUMIENIE

Wioska stała w ogniu, jeńców z oddziału SS spędzono w jedno miejsce. Zapasowa trasa na zachód od szosy „wyspowej", prowadząca nisko położonymi drogami bocznymi, jakich użyła przedsiębiorcza Królewska Gwardia Konna w swym wyścigu do Driel, uważana była za wolną, a w najgorszym razie tylko lekko trzymaną przez nieprzyjaciela. 5 pułk Lekkiej Piechoty Księcia Kornwalii, wzmocniony przez szwadron czołgów Dragonów Gwardii i prowadzący dwie cenne amfibie z zaopatrzeniem, gotów był zmiażdżyć wszelki opór, jaki stawiłby jeszcze przeciwnik, i pognać do Renu. Podpułkownik George Taylor, dowodzący tą jednostką, tak się niecierpliwił, żeby jak najszybciej dotrzeć do Urquharta, że jak mówi, „poczułem wręcz zwariowaną chęć, aby własnymi rękami podsadzać swą piechotę na czołgi i ruszyć naprzód".

W małym lasku na północ od Oosterhout jego obładowane wozy czekały na rozkaz wymarszu. Nagle, w dużej odległości, Taylor dostrzegł dwa „Tygrysy". Spokojnie uprzedził o nich porucznika Davida Wilcoxa, swego oficera wywiadowczego

— Nic nie mów, nie chcę, żeby ktokolwiek wiedział o tych czołgach. Nie możemy już zatrzymać się.

Taylor zamachnął ręką, dając swej kolumnie rozkaz ruszenia naprzód. „Zdawałem sobie sprawę — mówi — że gdybyśmy czekali jeszcze z pięć minut, droga zostałaby znowu zamknięta".

Na pełnym gazie kolumna Taylora — z piechotą na czołgach, „carriersach" i ciężarówkach — przemknęła przez holenderskie osiedla i wioski. Wszędzie witali ich zaskoczeni i rozentuzjazmowani Holendrzy, ale nawet na moment nie zwolnili. Jedyną troską Taylora było dostać się do Renu. „Wiedziałem, że to jest najważniejsze — mówi. Każda stracona minuta dawała przeciwnikowi możliwość zorganizowania blokady" Kolumna nie napotkała oporu. „Było to dla mnie ożywcze uczucie — wspomina Taylor — kiedy szybko ściemniło się i czoło kolumny dotarło do Driel". Trzydzieści mil w niecałe pół godziny. O godzinie 18.30 pierwsze czołgi Dragonów Gwardii dotarły nad Ren i skręcając wzdłuż brzegu na północny wschód wjechały na przedmieścia miasteczka. Taylor usłyszał wybuch i natychmiast domyślił się, co to było: jeden z czołgów wjechał na polską minę, jakimi rozważny Sosabowski zabezpieczył swój rejon obrony okrężnej.

Było już ciemno, kiedy Taylor dotarł do kwatery Sosabowskiego. Informacje, jakie miał o dywizji Urquharta, były mętne. „Nie miałem pojęcia, czy jeszcze byli w Arnhem i czy nadal trzymali jeden koniec mostu". Taylor zamierzał natychmiast posłać swą piechotę i czołgi na południowy koniec mostu. Wiedzieli, że DUKW muszą „jak najszybciej przedostać się tam, a jeżeli most nadal jest trzymany, to oczywiście szybciej się tam dostaną jadąc przez most niż przepływając rzekę". Taylor był zaskoczony, spotykając w kwaterze Sosabowskiego pułkownika Charlesa Mackenziego i podpułkownika Myersa. Szybko wyperswadowali mu kierowanie się przez most w Arnhem. Od Frosta, wyjaśnił Mackenzie, nie ma żadnych wiadomości od nocy w środę i kwatera główna przypuszcza, że „tam jest już po wszystkim".

Taylor niechętnie zrezygnował ze swego planu i rozkazał, aby grupa zwiadu zbadała brzeg rzeki i znalazła odpowiednie miejsce, skąd mogłyby wyruszyć DUKW. Saperzy Sosabowskiego nie byli takimi optymistami: niezdarne amfibie mogą okazać się za ciężkie, aby przebrnąć przez groble i ich brzegi do Renu, zwłaszcza po ciemku. W krótkim czasie potem grupa zwiadu Taylora potwierdziła opinię Polaków. Doszli do wniosku, że do rzeki można dostać się tylko wąską drogą na grobli. Ale mimo tych poważnych trudności ludzie Taylora uważali, że uda im się doprowadzić DUKW do Renu. Operacją tą miał dowodzić pułkownik Mackenzie, który nadal nie mógł się przedostać do Nijmegen. DUKW miały rozpocząć przeprawę przez rzekę o 2 rano w sobotę, 23 września. Ale bezwzględne pierwszeństwo miało przerzucenie żołnierzy na przyczółek: Polacy Sosabowskiego mieli być przeprawieni wątłą nitką gumowych łodzi.

O 9 wieczorem w piątek przeprawa się rozpoczęła. Przycupnięci nad brzegiem rzeki, zachowując kompletną ciszę, polscy spadochroniarze czekali. Po obu stronach rzeki czekali też saperzy Myersa, czekali na sygnał, by uruchomić liny, do których przycumowane były gumowe łodzie, mające krążyć tam i z powrotem. Łodzie... Były to raptem cztery „dinghy" — dwie dwuosobowe i dwie jednoosobowe. Tak więc przez szeroki tu na 400 jardów Ren mogło się naraz przeprawić tylko sześciu żołnierzy. Te „środki przeprawy" uzupełniało kilka drewnianych tratew, zbitych przez polskich saperów do przewiezienia drobnego sprzętu i zaopatrzenia. Na rozkaz Sosabowskiego pierwsza szóstka żołnierzy weszła do łódek i odpłynęła. W kilka minut potem byli już po drugiej stronie.

Dnia 9 lutego 1980 roku zmarł

DOC. DR HAB. MED.

MIKOŁAJ CZKWIANIANC

wieloletni członek Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ftizjopneumonologicznego.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

KOLEDZY z ŁÓDZKIEGO ODDZIAŁU PTF

Dnia 9 lutego 1980 roku zmarł

DOC. DR HAB. MED.

MIKOŁAJ CZKWIANIANC

były, długoletni, powszechnie szanowany i lubiany dyrektor naczelny Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej Gruźlicy i Chorób Płuc w Tuszynie.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają:

PIELĘGNIARKI, SALOWE I LABORANCI RTG. SPECJALISTYCZNEGO ZOZ w TUSZYNIE

Dnia 10 lutego 1980 roku po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 81 odszedł od nas na zawsze ukochany Ojciec

JÓZEF KAWECKI

Pogrzeb odbędzie się 13 lutego br. o godz. 14.30 z domu pogrzebowego na Cmentarzu Komunalnym na Dołach, o czym zawiadamiają z głębokim smutkiem:

CÓRKA i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 9 lutego 1980 roku zmarła

Ś. + P.

ANNA FABINIAK

z domu MIŚKIEWICZ, I voto SMYCZEK.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 lutego br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Kurczakach, o czym zawiadamia

SYN

Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 9 lutego 1980 roku zmarł w wieku lat 79 nasz ukochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadziuś

Ś. + P.

LEON KRAUZOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 lutego br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza św. Franciszka na Chojnach.

Pogrążeni w żałobie:

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA i WNUCZEK

Z głębokim żalem zawiadamiamy że w dniu 9 lutego 1980 roku zmarł nagle w wieku 53 lat długoletni pracownik Zakładów Ema-Elester, nasz ukochany Mąż, Ojciec, Syn i Brat

Ś. + P.

CZESŁAW PAKOS

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 lutego br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Mani.

Pogrążona w bólu

RODZINA

Drogiemu Koledze

DR INŻ.

STANISŁAWOWI BIELECKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

WSPÓŁPRACOWNICY z INSTYTUTU BIOCHEMII TECHNICZNEJ POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

Drogiemu kierownikowi Przemysłowej Przychodni Międzyzakładowej przy ZPDz. „Iwona"

DR

STEFANOWI CZKWIANIANCOWI

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

BRATA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY z PRZYCHODNI przy ul. TARGOWEJ 30.

KOLEŻANCE

KRYSTYNIE DERBICH

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

CÓRECZKI — MARTUNI

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SPÓŁDZIELNI „SZTUKA LUDOWA" w ŁODZI

MGR INŻ.

RYSZARDOWI RZEPECKIEMU

oraz

ALFREDZIE RZEPECKIEJ

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA — TEŚCIA

składają

PRACOWNICY z DZIAŁU i KOLEDZY

KOLEDZE

MGR INŻ.

ROBERTOWI BIRECKIEMU

wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z ZAKŁADU TECHNIK WYTWARZANIA PRZĘDZY INSTYTUTU WŁÓKIENNICTWA

Dnia 4 lutego 1980 roku zmarł nagle

Ś. + P.

STEFAN PRZYBYLSKI

MISTRZ STOLARSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 lutego br. o godz. 15 na cmentarzu Doły, o czym zawiadamia:

SYN, CÓRKA i POZOSTAŁA RODZINA

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch" Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" Redaguje Kolegium Redakcyjne kod 90-103 Łódź Piotrkowska 96 Adres pocztowy: „DP" Łódź skrytka nr 69 Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 zastępca redaktora naczelnego 310-38 Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204-75 Działy: miejski 341-10 337-47 sportowy 208-95 ekonomiczny 228-32 wojewódzki 223-05 dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama" 307-28 dział społeczny i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogłoszeń 311-50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 869-68 868-78 Cena prenumeraty: rocznie 312 zł półrocznie 156 zł kwartalnie 78 zł Prenumeratę przyjmują oddziały RSW Prasa Książka Ruch oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na I kwartał I półrocze oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty Zakłady pracy instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW a w miejscowościach w których nie ma tego oddziału w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95.

Skład i druk: Prasowe Zakłady RSW „Prasa-Książka-Ruch". G-16